

Помордованим, Ограбленим і Вигнаним з Рідної Землі в акції
"Вісла" 1947 р. — в 50-ту річницю нашої трагедії — присвячуємо



"Ту мене мати породила,
солодким молоком кормила,
ту хочу жити, умирати,
де жили мій отець і мати".

Читайте у «Ватрі»:

J. Moklak: Ukraiński ruch narodowy na łemkowszczyźnie ...	4
Л. Галь: Спроби організованя громадсько-культурної діяльності...	8
Z. Lwowski: Kiedy rozpoczęła się i kiedy zakończy się akcja "Wisła"?	10
Л. Галь: Умови виселення та розселення ...	16
М. Ковальський: 42-гий Конгрес Федералістичної Унії Європейських меншин	20

Рік VI, № 3 (18), липень 1997 р. Видання Об'єднання лемків у Польщі, Горлиці

МИНУЛО 50 РОКІВ ...

страшного-трагічного вигнання русинів-лемків-українців з їх споконвічних, рідних земель на північно-західні окраїни Польщі горезвісним акціям "Вісла" Тодішній уряд Польщі призначив нас на тотальну асиміляцію. Розвезли нас по кілька родин а часто і по одній в село поміж поляків. Заборонили нам контактуватися з родиною, знайомими і односельчанами, яких поселили в інших воєвідствах. Не мали ми своїх священників, бо їх загнали до концтабору в Явожні, а тоти котрих не заарештували а били грекокатолики, могли одправляти лем для поляків в костелах. Влада Польщі дозволила лем православним правити богослуженя в східним обряді, як собі нашли приміщення на святиню. Наши діти не могли вчитися рідної мови в школах. Називали нас бандитами з Бещад.



Ватра '96 - конкурс рецитації

Вшитки тоти гноблення ми пережили і частина з нас повернула по 1956 році в свої гори, хоц не в свое село. Тоти, што повертали, пережили вельки клопоти, але напевно не схотіли би жити на західних землях Польщі. Ту в горах, хоц-зме тіж розметани медже поляками, то все уважаеме, же ми на своїй рідній землі, близько

Іван Головчак

Як тебе читаю...

Творцям "Ватри" присвячую

Зачаровуюся тобою
І твоім розмаєм,
Почуваюся весною,
Жайвором над гаєм.

У звабліві шпальти-ниви
Зором проникаю
І такий тоді щасливий
Як тебе читаю.

Кожну думку здоровеньку
Серцем абсорбую
І земличку-рідну неньку
Радісно цілую.

То ж спасибі, Дорогенькі,
За рядки потіхи,
Бо вони, немов рідненькі
Промені з-над стріхи.

Ти повинен, наш журнале,
Місячником стати,
Щоб частіше змістом вдалим
Міг нас осявати.

В тобі рідного багатство...
Всім даруй те диво.
Потішай, як землю птаство,
Задушевним співом!

І живи нам доти, друже,
Доки сонце в сині,
Щоб квітти, ніби ружі,
Лемки в Лемківщині.

Разом з ними й інші люди
Хай живуть, як браття
І не зна між ними блуду
Злагоди завзяття!

братів по словацькій і по українській стороні.

Ту можемо кожного дня слухати русинсько-українське радіо з Пряшова. Передача іде в понеділок, вівторок, четвер і п'ятницю в год. 17 до 18, в суботу в годинах 9-12, в неділю в годинах 7-14. Часто можна видіти і наши телепередачі. З Україном маме тіж ближчи контакти, як тоти, што жиют на вигнаню. До нас приїзджают кожного року дуже колективів на Лемківську Ватру і дают гарди концерти.

В тім році то юж 15 - ювілейна "Ватра 97", котра має своє стале місце в Ждині, де ей юж організуєме осмий раз.

Як перший раз ми організували "Ватру" в Ждині, то бив лем горбок іши не своей землі над потічком і випожичена сцена.

Ватряне поле штороку є краще підготовлене. Гнеска маме юж 7,5 гектарів власной землі, котру треба було одкупити од Держави, бо задармо не хтіли нам звернути.

Вибудували ми сцену, перевезли з Чорного лемківську хижу, поставили будинки: каси, бюра, санітаріятів, торговельни павільони а пред нима стоят парасолі. Збудувана студія з водопроводами, вибрукувана площа пред торговельними павільонами і сценом. Поставлено обсерваційну вежу. Тото вшитко є освітлене, обгороджене і зостало назване "Ватряним польом" Жеби штороку дашто побудувати, мусиме до кожної "Ватри" доплачувати, бо приходи не покривають видатків. Показує тото фінансове розчислення шторічних "Ватр":

(в тисячах зл)

за рік:	Прибутки	Витрати	Страта
1990	143.230,-	150.638,-	7.408,-
1991	190.968,-	190.968,-	8.132,-
1992	269.852,-	287.266,-	17.414,-
1993	321.060,-	391.365,-	70.305,-
1994	374.670,-	437.887,-	63.217,-
Разом	1.299.780,-	1.466.256,-	166.476,-

Деномінація

в зл	129.978,-	146.626,-	16.648,-
1995 в зл	42.987,-	43.002,-	15,-
1996	60.631,-	74.897,-	14.266,-
Разом	233.596,-	264.525,-	30.929,-

Доплачувати до "Ватр" могли ми завдяки людям доброї волі, котри нам допомагали і то не лем фінансово, але тіж суспільном роботом і зичливом дорадом. За то сердечно дякуєме. Тіж широ дякуєме за фінансову допомогу:

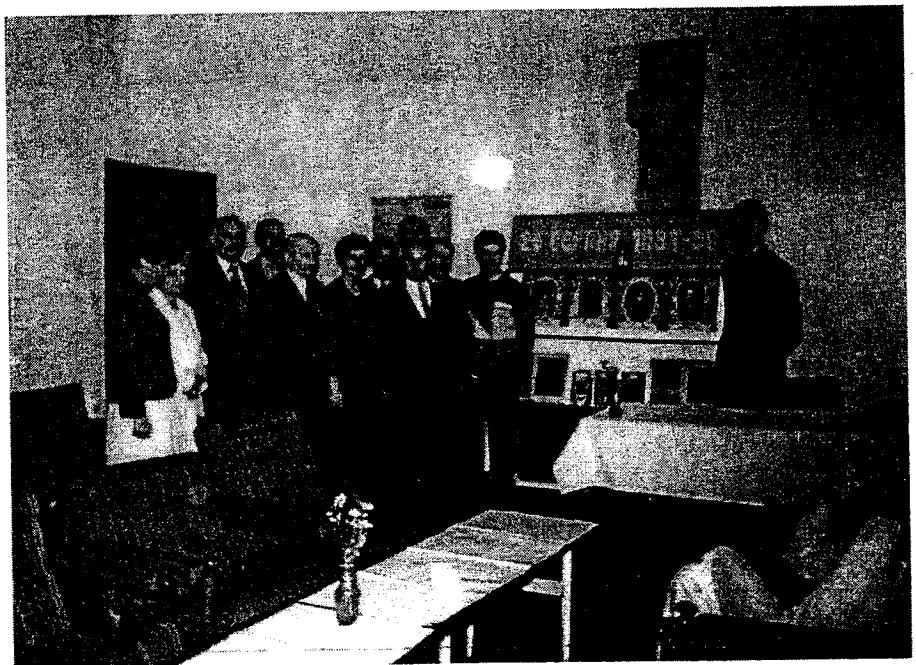
"Організації Оборони Лемківщини" в Америці, "Фундації Дослідження Лемківщини" в США, Об'єднанню Лемків Канади", Юрію Ковальчикові, США, Теодорови Салейови, США, Юліянови Котлярови, США, Стефанови Гованському, США, Марії Дупляк, США, Іванові і Анні Войтовичам, США, Іванові Оленичу, Канада, і вшитким іншим, котри нам помагали. Дякуєме.

Петро Шафран



Спростування

В попередньому ч. "Ватри" 2 (17) на стороні 4-ій в дописі п. Е. Стремецького "В Шпротаві святкували 5-у річницю Незалежності" ми помилково помістили невідповідний знімок. Тепер публікуємо пов'язаний з дописом. Автора допису і Читачів перепрошуємо.



ZJEDNOCZENIE ŁEMKÓW
w Polsce

REZOLUCJA 97 - 03

Zjednoczenie Łemków reprezentujące obywateli polskich narodowości ukraińskiej, których 150 tysięcy cywilnej ludności tylko za ich niepolską narodowość deportowano w operacji "Wisła" z etnicznie-historycznych ziem: Łemkowszczyzny, Nadsania, Podlasia i Chełmszczyzny, i rozproszono na przyznanych Polsce po wojnie ziemiach północnych i zachodnich w celu szybkiego wynarodowienia - **wyraża swój głęboki niepokój trwającym już 50 lat stanem wypędzenia i jego skutkami.**

W rezultacie deportacji przerwano ciągłość tysiącletniego dziedzictwa kulturowego, ograbiono wypędzonych z materialnego i duchowego dorobku pokoleń oraz zacierano ślady naszej obecności. Dla zastraszenia, zniewolenia i wyniszczenia zwłaszcza inteligencji funkcjonował w m. Jaworzno obóz koncentracyjny, w którym w latach 1947-49 bez wyroku sądowego więziono 4200 osób, z których 161 zmarło w wyniku tortur lub wycieńczenia.

Deportowanych pozbawiono własności indywidualnej, wspólnej, organizacji społecznych oraz cerkiewnej. Zabroniono powrotu, nauki języka ojczystego i posług religijnych we własnym obrządku. Wypędzeni za pozostawione produktywnie gospodarstwa rolne otrzymali (lub nie) w miejscu osiedlenia zniszczone wojną i szabrem, opuszczone gospodarstwa rolne - jedno na kilka rodzin.

Dla usprawiedliwienia wypędzenia w powojennej Polsce uporczywie upowszechniano stereotyp Ukraińca-bandyty. W wyniku wieloletniej propagandy obecnie ponad połowa Polaków nienawidzi lub nie lubi albo nie chciałaby mieć za sąsiada Ukraińca.. Demokratyczne przemiany ostatnich ośmiu lat nie przyniosły oczekiwanych przez pokrzywdzonych zmian ani naprawy skutków deportacji.

Zjednoczenie Łemków zwraca się do FUEMN i obecnego 42-go Kongresu o występowanie w naszym imieniu przed organizacjami międzynarodowymi, takimi jak Organizacja Narodów Zjednoczonych, Unia Europejska, Rada Europy, Parlament Europejski i przed rządami odpowiednich krajów w **następujących sprawach:**

1. Rzeczpospolita Polska powinna uznać za bezprawne i potępić wypędzenie Ukraińców w operacji "Wisła" oraz zwrócić mienie, zabrane lub inne zastępcze. Umożliwić zainteresowanym powrót na ziemię ojczystą.
 2. RP powinna przyznać więźniom obozu koncentracyjnego w Jaworznie, w którym popełniono, potwierdzoną sądownie, zbrodnię przeciwko ludzkości - uprawnienia osób represjonowanych.
 3. RP powinna zapewnić w ordynacji wyborczej 300-tysięcznej mniejszości ukraińskiej żyjącej w rozproszeniu możliwość wybrania własnymi głosami swych przedstawicieli do parlamentu.
 4. RP powinna przywrócić historyczne nazwy miejscowości, wprowadzić do szkolnych programów nauczania wiedzę o żyjących w Polsce mniejszościach narodowych, w celu eliminowania ksenofobii oraz zniwelowania uprzedzeń a także weryfikacji wśród Polaków negatywnych stereotypów innych narodowości. Powinna także wprowadzić dwujęzyczne nazwy w terenie etnicznie mieszanym oraz umożliwić mniejszościom używanie ich języka w miejscach publicznych i urzędach.
42. Kongres Federalistycznej Unii Europejskich Mniejszości Narodowych, 10 maja 1997 r. Pöertschach am Wöerthersee, Austria

Jarosław Moklak (Kraków)

UKRAIŃSKI RUCH NARODOWY NA ŁEMKOWSZCZYŹNIE W DRUGIEJ RZECZYPOSPOLSTEJ ORGANIZACJE KULTURALNO-OŚWIATOWE I GOSPODARCZE (ciąg dalszy z poprzedniego numeru)

Komisja Łemkowska

Szeroko zakrojona akcja "Proswity" na Łemkowszczyźnie w latach 1926-1929 przyniosła znaczne umocnienie ruchu ukraińskiego. Uwagę zwracają biegunowo wobec siebie położone regiony o wpływach ukraińskich: z jednej strony Sanockie a z drugiej Sądeckie. Stan ten w znacznym stopniu odzwierciedlał znaczenie przedwojennych filii "Proswity" w Sanoku i Nowym Sączu. Obszary Łemkowszczyzny leżące pośrodku, ciążyły do wyżej wymienionych centrów ukraińskiego życia społeczno-politycznego.



Володимир Одрехівський
Портрет істрика І. Красовського, глина
Львів, 1987р.

Kryzys lat 1930-1931, wyrażający się gwałtownym spadkiem liczby zakładanych czytelni "Proswity" został stosunkowo szybko przezwyciężony. Zarząd Główny Towarzystwa, zwłaszcza wobec rozwoju ruchu moskalofilskiego i staroruskiego (aktywność Russko-Seljańskiej Orhanizacji i Ruskoj Agranioj Orhanizacji), w ścisłym porozumieniu z lokalnymi działaczami podjął kolejną inicjatywę rozwinięcia życia społeczno-kulturalnego Łemkowszczyzny. Wstępne przygotowania polegające na zebraniu sprawozdań o stanie ukraińskiej świadomości narodowej, dokonywane w różnych regio-

nach przez wizytatorów od lata 1932 r. 57), doprowadziły do zwołania kolejnej ogólnołemkowskiej konferencji, której zadaniem było opracowanie i uchwalenie wytycznych programowych dla pracy oświatowej wśród Łemków, z uwzględnieniem obszarów o słabym rozwoju życia ukraińskiego wyznaczonych przez wizytatorów, np. wsie łemkowskie wokół Dukli i Rymanowa. 58)

Konferencja odbyła się 13 grudnia 1932 r. w lokalu "Proswity" we Lwowie. Referat programowy ponownie wygłosił H. Żuk. W referacie zawarte zostały ostre słowa krytyki pod adresem instytucji powołanych na konferencji w 1926 r., tj. Komitetu Obrony Ziem Zachodnich i Funduszu Obrony Ziem Zachodnich. Prelegent przedstawił stan stosunków religijnych: na jedną cerkiew przypadało 670 wiernych. W mniej korzystnym świetle znalazło się szkolnictwo: 820 uczniów na jedną szkołę. W najgorszej sytuacji, mimo priorytetowego potraktowania w uchwałach konferencji wrześniowej (1926 r.) znalazły się spółdzielnie handlowe i czytelnie. Na jedną spółdzielnię przypadało 7000 osób, a na czytelnię - 8500. 59). Analfabetyzm wynosił średnio 50 %, a w regionach podgórskich zbliżał się do 100 %. 60. Autor referatu wystąpił z własnym projektem pracy oświatowej na Łemkowszczyźnie. Zwrócił uwagę na konieczność utrzymania przez filie "Proswity" po dwóch instruktorów oświatowych, z których jeden miałby prowadzić prace kancelaryjne a drugi lustracyjne w terenie. Szczególną opieką miały zostać objęte filie w Nowym Sączu i Sanoku. Opieka ta miałaby polegać na comiesięcznym dofinansowaniu obu filii przez Zarząd Główny "Proswita". 61)

Uwagę zwraca fakt - podobnie jak to miało miejsce na konferencji 1926 r. - potraktowanie Łemkowszczyzny jako części szerzej pojmowanych "Ziem Zachodnich". Na konferencji omówiono problemy łemkowskie w ścisłym związku z regionem Pogórza, zamieszkanym częściowo przez ludność ukraińską, ale nie łemkowską. Oprócz rozbudowy filii w Nowym Sączu i Sanoku postanowiono założyć filie w Jarosławiu, Leżajsku i Birczy. 62)

Uchwały konferencji z 13 grudnia 1932 r. tym różniły się od konferencji z 1926 r., że obok stosowanych już elementów pracy oświatowej i gospodarczej, nadając sprawie szersze znaczenie polityczne, oficjalnie przekazywały kwestię łemkowską Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej i zachęcały posłów do organizowania wieców w terenie. 63) Wreszcie uchwalono powołanie odrębnego pisma dla Łemkowszczyzny i utrzymano projekt o konieczności pomocy materialnej dla kandydatów z Łemkowszczyzny, pragnących kształcić się w gimnazjach Lwowa i Przemyśla. 64) Interesujące było stwierdzenie, że związek Łemkowszczyzny (szerzej Ziem Zachodnich) ze Lwowem powinien być bardziej ścisły niż dotychczas, nawet kosztem zaniedbania związków Lwowa z ziemiami wschodnimi. 65)

Owoce konferencji z 13 grudnia było ożywienie działalności Komitetu Obrony Ziem Zachodnich, obok którego utworzono specjalnie w celu rozwiązywania spraw łemkow-

skich Komisję Łemkowską.

O upowszechnieniu przymiotnika "łemkowski" w nazwie instytucji zapewne zdecydował fakt przyjęcia tego terminu jako nazwy własnej przez samych Łemków oraz powszechnego operowania nim w prasie staroruskiej i moskalofilskiej, rozpowszechnionej w czytelnikach Kaczkowskiego. Instytucja z przymiotnikiem "łemkowska" w nazwie musiała znacznie silniej przemawiać do świadomości Łemków niż nazwa uchwalona w 1926 r.



Григорій Педук
"Пераз", дерево, 1969р.

Głównym i szeroko pojmowanym celem Komisji była "obrona Łemkowszczyzny przed denacjonalizacją i doprowadzenie do pełnej świadomości narodowej (ukraińskiej - JM)". 66) Plan pracy obejmował sprawy gospodarcze, kulturalne i szkolne. W sposób szczególny podjęto sprawy personalne, główną uwagę skupiając na inteligencji. Przewodniczącym Komisji wybrano Markijana Dzerowycza. 67) W skład Komisji weszli ponadto: Iwan Bryk, Iwan Gyża (pochodzący z Wysowej) i Lubomyr Makaruszka. 68)

Jeszcze w grudniu 1932 r. zorganizowano robocze posiedzenie w sprawie edukacji młodzieży łemkowskiej. Skutki

działalności Komisji stały się szybko widoczne. Już w 1933 r. w gimnazjum w Przemyślu pobierało naukę na koszt "Proswity" czternastu biednych, lecz jednocześnie zdolnych uczniów z Łemkowszczyzny. Znacznie większa liczba młodych Łemków pobierała naukę - także na koszt "Proswity" - u rzemieślników w kilku miastach, głównie w Przemyślu i Lwowie. 69) W 1933 r. Komisja pozostawała w ścisłych kontaktach z dwudziestoma "mężami zaufania", najczęściej duchownymi greckokatolickimi, którzy udzielali informacji o stanie oświaty na Łemkowszczyźnie. 70)

Fundusze dla potrzeb Komisji wydzielano z budżetu Towarzystwa oraz organizowano tzw. loterie fantowe, z których dochód w 1933 r. osiągnął ok. 1.000 zł. 71). Pieniądze te wykorzystywano najczęściej na stypendia szkolne. W celu zdobycia oszczędności finansowych Komisja wchodziła w porozumienie z tymi szkołami, których dyrektorzy skłonni byli do udzielania zniżek w opłatach za naukę i bursę. 72) Szeroko korzystano z tzw. wolnych i bezpłatnych miejsc, które skrzętnie wyszukiwał i oferował młodym Łemkom Dzerowycz. 73) Ponadto Komisja uzyskiwała pomoc od osób fizycznych, zainteresowanych rozwojem oświaty na Łemkowszczyźnie. W założeniu Komisji wykształceni poza rodzinnym terenem młodzi Łemkowie mieli wracać do swych stałych miejsc zamieszkania. 74)

W przeciągu 1933 r. trwały przygotowania do uruchomienia organu prasowego dla Łemkowszczyzny. Sprawą zajęli się młodzi działacze "Proswity": Petro Smerekanycz i Julian Tarnowycz - obaj pochodzący z Łemkowszczyzny - oraz wydawca Iwan Tyktor. Według pierwszego projektu pismo miało nosić nazwę "Ukrajński Łemko", lecz lwowskie władze wojewódzkie odniosły się do tego tytułu z zastrzeżeniem, akceptując drugą wersję: "Nasz Łemko". Pismo uzyskało osobowość prawną jako dwutygodnik o charakterze gospodarczo-informacyjnym. 75) Wyraźnie ukraiński charakter pisma powodował częste konfiskaty poszczególnych artykułów, a nawet numerów 76) W przeciągu pierwszego roku wydawania, tj. 1934, "Nasz Łemko" miał 19 konfiskat. 77)

Pierwszym redaktorem naczelnym "Naszego Łemka" był P. Smerekanycz rodem ze Świerzowej Ruskiej w pow. jasielskim, natomiast obowiązki administratora pełnił wówczas J. Tarnowycz. Dopiero po wyjeździe Smerekanycza na studia do Niemiec redaktorem naczelnym został Tarnowycz. 78) Formalne przekazanie Tarnowyczowi redakcji "Naszego Łemka" przez Komisję Łemkowską nastąpiło w listopadzie 1936 r. Pismo utrzymywało się częściowo z przedpłat oraz dobrowolnych funduszy pochodzących od osób prywatnych. 79) Znaczącą pomoc finansową udzielała pismu spółka wydawnicza "Diło", która często przedłużała terminy płatności wynikające ze zobowiązań. 80) Pismo zdobyło znaczną popularność w terenie, współpracując z szeregiem nieetatowych korespondentów. Należeli do nich: Roman Borysewycz - adwokat w Gorlicach, rolnicy: Mychajło Chowaneć (Doliny k. Szymbarku), Prokij Ksenyycz (Konieczna), Mychajło Semczyszak (Andrzejówka). 81)

Pojawienie się "Naszego Łemka" pobudziło starorusinów do założenia pisma o podobnym charakterze. Sprzyjały temu przedsięwzięciu władze państwowe zainteresowane istnieniem pisma stanowiącego przeciwwagę dla rozwoju ruchu ukraińskiego wśród Łemków. Już po ukazaniu się czwartego numeru "Naszego Łemka", w Krynicy wyszedł pierwszy numer organu *Łemko-Sojuza* - "Łemko". 82)

Podjęto szeroką akcję, uruchamiając serię wydawniczą "Biblioteka Łemkiwszczyzny". Do końca 1939 r. wydano

m.in.opracowania I.Bugery, W.Jarosławycza, J.Tarnowycza, F.Kokowskiego i innych. Wzrosła także liczba pism ukraińskich wysyłanych na Łemkowszczyznę. Oprócz "Naszego Łemka" popularność zdobyły: "Narodna Sprawa", "Narodna Trybuna", "Nowyj Czas", "Prawda", "Ukrajński Beskyd". Zadbano także o literaturę dla dzieci: "Swit Dytyny", "Dzwinnoczek" i in. Pisma te nadchodziły na Łemkowszczyznę w łącznej liczbie ok. 100 egzemplarzy na jedną gminę. 83) Wiosną 1934 r. zainteresowanie Komisji skupiło się na centralnie położonych obszarach Łemkowszczyzny oraz na zachodzie regionu. Inicjatywa wyszła od lokalnych działaczy. Ożywienie dotyczyło zwłaszcza okolic Rymanowa, Dukli i Gorlic. W maju powstały w Rymanowie i Wróbliku Królewskim **Komitet Obrony Praw Narodowych i Rozwoju Oświaty** rozciągające swą działalność na okoliczne miejscowości. Głównymi działaczami wymienionych Komitetów byli: Stepan Warcholak - gospodarz z Wróblika Królewskiego oraz Konstanty Teptyj - lekarz zamieszkały w Rymanowie. 84) Nieco wcześniej, w marcu 1934 r., Mychajło Dudra, student Wydziału Prawa na Uniwersytecie Jana Kazimierza, członek Rady Nadzorczej Towarzystwa "Proswita", zamieszkały na stałe w Gładyszowie (pow. gorlicki) rozpoczął zbiórkę pieniędzy na rzecz budowy Domu Ludowego dla organizacji ukraińskich. 85)

Wymienione Komitety pracowały na podstawie opodatkowania się kleru greckokatolickiego z dekanatu rymanowskiego oraz zamożnej inteligencji. Celem głównym było utworzenie silnego ośrodka ukraińskiego dla Łemkowszczyzny środkowej - na miarę central w Nowym Sączu i Sanoku, Jednak fundusze napływające z dobrowolnego opodatkowania się inteligencji były niewystarczające i na posiedzeniu w Rymanowie dnia 10 maja 1934 r. na wniosek S. Warcholaka postanowiono oficjalnie zwrócić się o pomoc finansową do emigracji łemkowskiej w Ameryce Północnej. 86)

(Друкуємо за: "Краківські Українознавчі Зошити",
том 3-4, стор.335-363)
(Закінчення в наступному числі)

Przypisy

57. Zachowało się sprawozdanie o stanie ukraińskiej świadomości narodowej na odszarze filii nowosądeckiej sporządzone przez wizytatora ks.I.Kaczmar, z dnia 10 października 1932 roku. Kaczmar wymienia szereg miejscowości w pow. nowosądeckim, stwierdzając, że ruch ukraiński jest tam najlepiej rozwinięty na terenie całej filii. W pow.gorlickim jako znaczące ośrodki wymienił: Małastów, Pętą, Ropicę Ruską i Gładyszów, w pow. grybowskiem: Berest, Polany, Brunary Niżne (ibidem, spr. 5 k.50).

58. Ibidem.

59.Ibidem, k.46

60.Ibidem.

61.Przewidywano 150 zł miesięcznie dla filii sanockiej i 50 zł dla nowosądeckiej.

62.Ibidem, k.48.

63.Ibidem, k.49.

64.Ibidem.

65.Ibidem.

66.J.Tarnowycz, *20 rokiw newoli. Łemkiwszczyna pid polským jarmom*, Kраків 1940, s.136.

67. Ibidem.

68.CDIAL, f.326, op.1, spr. 2, Dohowir Łemkiwskiej Komisji pry Hołownij Uprawij Tow.Proswita u Lwowi z red. Tarnowyczem Julianom pro peredaczu jomu prawa na wedennja redakciji i administraciji wydawnyctwa dwochtyznewyka "Nasz Łemko", k.1.

69. J.Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s.137.

70.CDIAL, f. 244, op.1,spr.288,Spysok keriwnoho składu UNDO na Łemkiwszczyni z perelikom adres, k.1,2. W spisie wyszczegół-

niono między innymi księży: Kaczmar, Pieszkewycza, Złupko, Koronow, Stupaka i tylko czterech działaczy świeckich: Mychajło Czelak (Zawadka Rymanowska), Andrij Warchoł (Barwinek), Łew Kobani (Łosie k.Łabowej), Wasyl Bławaćkyj (Sanok).

71.Ibidem, s. 141.

72.Ibidem, s.1142.

73. Ibidem.

74. Ibidem.

75. J.Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s.131.

76.Derzawnyj Archiw Lwiwskojji Obłasti, f.1, op5111,spr.1500,Donesennje Lwowskogo gorodskogo starostwa o kofiskaciji ukrajinsrych żurnaliw "Nasz Łemko".

77. Ibidem. Przez cały czas wydawania pisma współpracował z redakcją H.Hanuljak - Łemko z pochodzenia ("Hołos Łemkiwszczyny", Yonkers, R.1965, nr 2, s.3).

78."Hołos Łemkiwszczyny" R 1965, nr 2, s.3.

79. J.Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s.150. Np.Dzerowycz - lekarz w Nowym Sączu, zrzekł się dochodów należnych z praktyki lekarskiej na rzecz redakcji "Naszego Łemka".

80. Ibidem.

81.CDIAL, f.326,op.1, spr.6, Lysty ukrajinsrych orhanizacji ta prywatnych osib pro pomiszczennja stajej i ohołoszeń, nadsyannja żurnahu peredpłatnykam, obmin wydannjamy, widhuky czytacziv na statti ta in. 1934-1938, k.84,85,86,87,91.

82. J.Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s.132. *Łemko-Sojuz (Związek Łemkowski)* utworzony został przy aktywnym uczestnictwie BBWR.

83. Archiwum Państwowe w Krakowie (APR), Urząd Wojewódzki w Krakowie (UWKr, sygn.352, k.b.n.).

84. Ukrainian Lemkos Museum (ULM) Archiw Komitetu Dopomohy Łemkiwszczyni, 1933-1936 (AKDŁ), Stamford, Conn.-Scranton, Pa., s.b.n.

85. APK., UWK., sygn. 282. Sprawozdania sytuacyjne miesięczne wojewody krakowskiego, I-XII, 1934, k. 86.

86. ULM, AKDŁ,k.b.n.

Петро Львович

Баланс

Тихне життєвий контреданс,
поуоставляти картотеки,
вже час на перелік і
кінцевий баланс:

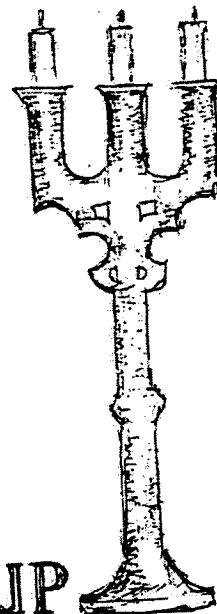
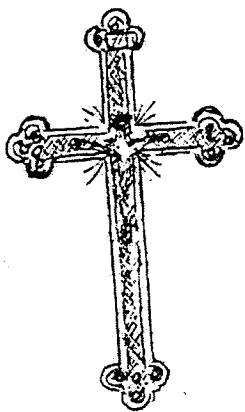
позиції порозділяти,
що на прихід,
що на страти
які ж дібрати одинці?

Пробутее за нами
числить не можна мідяками!

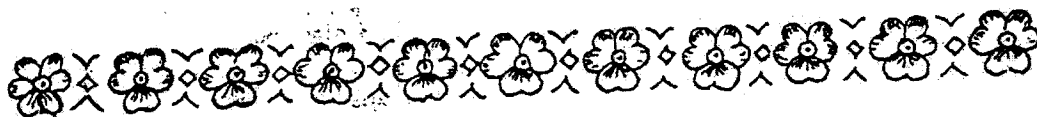
В натузі, поті чола
оралося життя загін
чи безтурботно огортав
безділля сплін?

Спокійно води проплили,
чи в вирах, закругасах?
Раз програне було,
раз взяло наше.

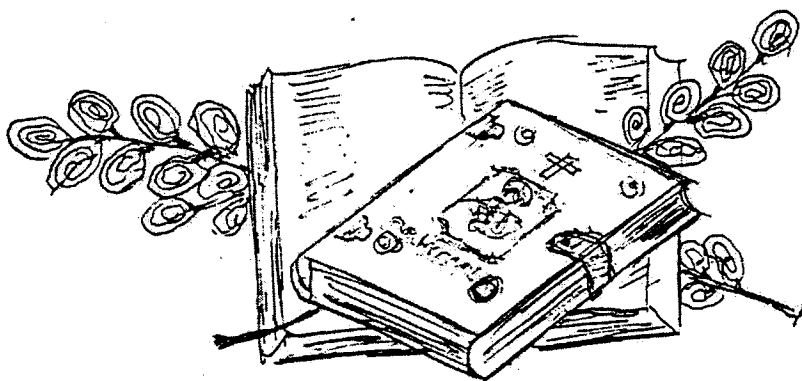
Чи є що пригадати
і в підсумку ввести:
життя
було
багате.



Підсаднюк Володимир



Володимир Підсаднюк народився у 1915 році в м. Чооому Санчі на Лемківщині в сім'ї залізничника (тепер РР). Навчався і закінчив гімназію в Новому Санчі. Богословію студіював у Львові. У роках 1942 – 1944 – катехит в Українській учительській семінарії в Криниці. У 1945 році переїхав в УРСР у Львівську область, де був священиком у селах Перемишлянського району. Помер у 1977 році. Похований в селі Великі Грбовичі Перемишлянського району. Залишилось дружина Мирослава Степанівна і четверо дітей



Відбитка з альбому "ЧАРІВНА КРИНИЦЯ" – УВС в Криниці
/в опрацюванні Осипа Величка/

Спроби організування громадсько-культурної діяльності в І-му півріччі 1945 р. в Західній Лемківщині

Розмова Лева Галя з Михайлом Донським

Продовження

Л.Галь: А як в організаційній роботі одбилися актуальні справи з переселінном до УРСР?

М.Донский: В тім часі (mareц-квітень 1945 р.) ми довідалися, же по селах ходит Леон Желем з Мацини і Лешко Собин з Бортого з деклараціями на виїзд до СССР (а властиво докладні: до УССР, а як ся в нас товди по селах повідало "до Росії" і намавляли людей на виїзд-переселеня.

Коли ми били в Любліні в лютім в справі наших шкіл, то ми зашли до українской комісії переселенчой (Головна державна комісія УРСР в справах репатріяції-переселеня). На коритари запитали ми єдного урядника-поляка, де є русска комісія переселенча, а він до нас піднесеним голосом повідат: "а поцо ви там поедзеце"! Ми одповіли, же ми не їдеме, лем ся хочеме дашто довідати, а найперше, чи тото переселеня є примусове, ци добровільне. Ми ту тяжко працюєме і організуєме суспільне житя, закладаме школи і жеби тото не било даремне.



Семінаристи УВС в Криниці в 1943 р. перед входом до бурси "Оаза"- Маційовських

Ми досталися до одповідного представителя, представилися з якого ми повіту і хотілиби-зме знати, як то буде з тим переселінном, бо зараз по приході Червеной Армії военний русский комендант в містечку Дембовец коло Ясла скликав з цілою гміни представників наших лемківских сіл і заявив, же вшитки українці і руснаки мусят виїхати на Україну, бо як не виїдут, то вшитко єдно ту не будут, а будут мусли виїхати на захід на землі, котри по німцях будут признани Польщі. Ту на своїх землях не останут, лем з том ріжницьом, же до Росії можут заберати

вшитко, што хочут, навет хижі а на захід, лем тото, што в руках понесут. Люде зачали думати, што би то могло значити, же і хижі можна заберати, ци би там в Росії хиж не било?

В комісії нам одповіли, же юж знають о руснаках в горах, бо ту били Л.Желем Л.Собин і допитувалися о комісію до гір. Комісія не знала, же так далеко в горах жиють українці або руснаки і доповіли, же преселеня є добровільне, але добрі переселитися до України. Переселеня на захід то не є справа комісії, то справа польского уряду. Ми подякували за інформацію і зо смутком одишли і застановлювалися, на што придастся наш труд.

Л.Галь: Як постановили Ви дальше поступувати?

М.Донский: Ми передумували, што робити і постановили, же єднак треба дальше тягнути роботу - як довго - не знати, як то буде.

По повороті з Пряшівщини ми з Качмарчиком поїхали до Криниці, Пішли ми до военного коменданта і попросили о дозвіл організувати мітинг з нашими людьми в справі організації Р-СКЛ, шкіл в рідній мові ітд. Советській военний комендант похвалив нашу ініціятиву і дав згоду на організуваня мітингу-зобрая.

Л.Галь: Характерне, што военни коменданти прихильно односилися до представників С-РКЛ. Чи мала на то вплив проблема тзв. добровольців до Красной Армії, што мала тіж місце і на Західній Лемківщині?

М.Донский: Так, справа наших добровольців до Красной Армії то осібна велька справа. Зараз на початку, як ми ся взяли до роботи, то згоду на то мусів дати тіж кромі влад польских і місцевий военний комендант, офіцер Красной Армії, што мав ціле бюро. В тот спосіб ми мали

контакти і з комендантом военним.

Деси на початку лютого з комендантури зачали бесіди, же на східних теренах (Холмщина, Сянїччина) барз дуже молодых людей зголосилося до Красной Армії і треба би ту на наших теренах таку можливість дати. Ми довідалися, же польски "коменди узупелненя" реєструють мужчин в віку поборовім лем поляків а нашими руснаками не барз ся цікавлят - повідають, же то не їх справа. Дишли до нас інформації, же коло Команчи-Дуклі барз дуже мужчин взяли до Красной Армії. Бесідували тіж о натисках на людей зо

сторни військових комісій рекрутаційних. Коли по наших селах появилися військові комісії і зачали ходити од хижи до хижи, ми вирішили видати відозву до суспільства о потребі взяти уділ в воєнних змаганнях разом з цілим нашим народом проти гітлерівських окупантів. Рекрутація тривала дост довго а члени військових комісій Красной Армії били барз неуступчиви і цілима годинами натискали на людей. В тот спосіб з кожного нашого села пішло до Красной Армії од кільканадцет до кількадесят "охотників"-добровольців", як їх називали члени комісій. Вшитких "добровольців" завозили до Рабки, де била велька база 4-го Українського Фронту Красной Армії, де формували поповнення для фронтових дивізій. Ту по короткім перешколіню (од кількох до кільканадцет днів) формували маршови відділи і розсилали до полків, котри мали найбільши втрати. Наши добровольці з Західной Лемківщини трафляли в район Рацібожа-Моравской Острави-Оломуця. Втрати наших добровольців в забитих і ранених били дост велики. А з армії звільнювали їх восені 1945 або аж в 1946 р. юз з баз в Східній Галичині. З цілою Лемківщиною пішло до Красной Армії понад 10.000 добровольців

Доперва тепер недавно била надрукувана стаття в газеті видаваній в Україні, же Микита Хрущов, як ген.секретар КП(б)У писав меморіяли до Сталіна, жеби терени закерзоньски, в тим аж до Західной Лемківщини належали до УРСР а добровольці до Красной Армії (1-го і 4-го Українських фронтів) мали бити доказом, же люде сут за СССР.

Гнеска можна почути в Польщі, же служба в чужій армії польского громадянина є порушенням польских законів і є каральна. І то є велька трагедія людей, што в добрій волі і думці пішли служити на фронт до Червеной Армії і воювати тіж за вільніст Польщі і поляків.

Л.Галь: То хибаль є вельке непорозуміння і формалізуваня права на засаді літери закону і нема нич спільного з льогіком. Таку думку поширюют здецидувани польски шовіністи, котрих прецінь в Польщі николи не бракувало.

Сут знани факти іши з часів ПРЛ і Людового ВП, же як ся до ВКР (войсковой коменди реїонової) зголошував наш доброволец з советскими посвідками о службі на фронті в рядах Красной Армії, то будь-яки навет капрالی дерли його посвідки і метали до коша на смітя, хоц голосили "святю засаду пшиязьні польско-радзецкей"! Але вернийме до Криници а про проблеми добровольців побесідуеме осібно.

М.Донский: Я в Криници мав друзів з часів партизанки. Зашли ми до Володимира Поруцідло, командира партизанского загону Гвардії Людовой, што спвідяв з советским партизанским віділом полк.Золотара і Гладиліна в районі Криниця-Рабка (гори Сандецкого Бескиду, Пенін і Горців) та на Словаччині. З ним ми зашли до Русиняків і там ми побесідували подрібно, з чим ми пришли.

Наши приятелі повідомили бивших партизанів, сусідів, учителів і в Селі Криниці в школі ми зорганізували мітинг-нараду.

Я запізнав зобраних зо справами, в яких ми їх скликали, же хочеме вибрати комітет, який буде організував роботу в новосандецким повіті. Декотри били наставлени на виїзд до Росії і не хотіли включатися до роботи. Я пригадав їм, же комісії переселенной для наших теренів іши неє і може не бити, бо в Головніи советській комісії о тім іши не думают. Шкода часу, жеби діти сідили дома і марнували час, треба закладати школи, бо є на то дозвіл з Ресорту освіти, повини

ся вчити. В тій справі я дістав попертя од зобраних, межде іншими од руского дітя в Криници Трохановского і інших.

Ми вибрали комітет С-РКЛ для новосандецкого повіту - головою зостав Володимир Поруцідло.

На другий ден з Поруцідлом ми пішли до комітету партійного, поінформували о зобраню і наших намірах. Ми мали приготувани тіж наши вимоги:

- хочеме приміщення на Центральний Комітет С-РКЛ, який ту в Криници буду мав свое місце,
- хочеме, жеби нам оддали поукраїнску друкарню в Криници для друкуваня огану СРКЛ,
- оддати будинок по українским союзи кооператив для організації наших лемківских кооператив під опіком С-РКЛ,
- оддати для С-РКЛ поукраїнску учительску семінарію разом з будинками інтернату (вілля "Ренесанс") для зорганізуваня учительской семінарії для потреб нашого національного шкільництва.

Секретарем партійного комітету в Криници бив Ягельскі з Ясла, з котрим ми спвідяли в підпільних організаціях в часі окупації і тому він навет не бив здивуваній нашими вимаганнями. Узнав їх за очевидни і зараз виразив згоду, без жадной дискусії. О добрій волі людей тамтих часів свідчит тіж факт же зараз видав децизію приділити нам триповерхову, пусту вілло і передав нам ключи до будинку б.Союзу українских кооператив і од магазинів з товарами, яки там били. Ми постановили, же новий заряд нового союзу кооператив буде формував Володимир Поруцідло.

Л.Галь: То бילו велике досягніня, тим більше, же потім шовіністична польска прораганда всякими способами представляла Криницю як осередок українских націоналістів і ширила до свідомих верств



нашого суспільства в Криници глибоку ненавист. Тото, што Ви ту повідате перечит тому, што потім старалися доробляти до фактів. А як дальше розвивалася робота?

М.Донский: Роботи бילו гук! Не бילו часу на гостини. Вертаме з К.Качмарчиком до Горлиц, до бюра С-РКЛ. А ту: за бюрком предсідник Макс Собин а перед ним високій пристойний паниско в гранатовим пальті. Предсідник М.Собин нас представлят: то є наш організатор (показує на мене), а то є головний уповномочений України в справах переселеня (показує на паниска). Підо мном як би ся підлога угнула, подаю руку: "приємно пізнати" - бесідую а што ся в

души діє то лем я знам. Тільки місяців тяжкої роботи і так добри вшитко ся складало, а тепер они вшитко зруйнуют. Гіст по хвилі зачинає: “но, ми прийшли вас переселювати”. Мене хвилево замурувало, але скоро зобраз я думки і відповідам стримано, так жеби не показати свого незадоволення: “добрі, ми хотіли би, жеби були сповнени деяки условія:

- хочеме вислати до України делегацію, щоб вибрала місце поселеня о подібнім кліматі, якій є в нас,

- хочеме, жеби нас поселили разом цілима селами в єднім місці,

- хочеме, жеби на колейових станціях організувани били кухні, жеби дітвори і люде мали тепле їдженя, а також паша для худоби, бо наши люде маюот дуже худоби. Не може тото преселіня одбиватися тіж без пунктів медичних.

Ми мали інформації зо сусідних районів, де юж били переселіня, же люде на колейових станціях ждуть на транспорт по кілька тижнів. Прецінь біла іщи война - хоц далеко, в Німеччині - але транспорт бив перший для фронту і ранених.

Уповноважений в справі переселеня зараз відповів: “ето не возможно, нет времени”. Я йому зараз відповів. “если нет время, то ми як Комітет включатися не будеме, ви собі переселяйте, але без нас”. Но і тепер ся зачало. Военний комендант прислав свого помічника, котрий забрав нам з трудом роздобути машину до писаня. Пізніше хотіли взяти телефон, але ми не дали. А до той пори ми з военним комендантом так добре співпрацювали, збирали масло, сир, яйця для польового шпиталю, не згадуючи о нашім уділі в кампанії добровольців.

Натиски военной комендантури на комітет, жеби го ліквідувати, бо люде виїзджают. насилювалися. Твердили,

же комітет більше не потрібний. Потім довідуемєся, же секретарови повітового комітету ППР Станіславови Косібі й керівникові польської безпеки (УБП) Любінському наказано мене арештувати, бо люде задивляються на комітет і не хочут виїзджати. Мене врешті о тім повідомили і по-приятельски дораджают уступитися з Горлиц, виїхати дагде на захід, слід за собом стратити, бо буде біда. НКВД зачало робити провокації. Военна советска розвідка “Стерж” вимусила донос на єдним з наших людий, на тій підставі арештували кілька осіб по селах, м.ін. єдну жінку з Мацини, як бандеровців. Єдна жінка біла сестром мойой братовой, арештували тіж ей мужа.

Пішов я до начальника - кпт.Аніщенко і бесідує юму, же то є неможливе, тоти люде то баптисти і радше в тюрму підут, чим возмут зброю в руки. Нич не помагат. По тижни повідают, же їх випустят, як підпишут згоду на виїзд до Росії.

Л.Галь: А як ся до того односили люде по селах?

М.Донский: Зо Села Мацини наприклад пару молодих парібків, зараз як перешов фронт, поїхали на Україну, жеби спенетрувати, як виглядают місця на оселеня для переселенців. Взріли там пофронтową біду, знищия, голод і зараз вернули і розповіли по селі (таких припадків біло більше по ріжних селах). Мусіли потім укриватися, бо свої фанатики виїзду до Росії їх закапували до советских комісій: “ніхто зо села не хоче виїзджати”. Тоти четверо ци пятеро, што били арештувани повернули і почалися пакувати а за ними і ціле село. Свої допомогли, але не хочут подавати їх імен, бо юж не живот а дітям біло би прикро.

Особливо жорстоко виселювали села Пантну і Маластів, бо то били села національно високо свідоми. Є на то офіційни документи. (Ми їх публікували в попереднім числі - Редакція).

(Закінченя в наступному числі)

Zygmunt Lwowski

KIEDY ROZPOCZĘŁA SIĘ I KIEDY ZAKOŃCZY SIĘ AKCJA “WISŁA” ?

(zakończenie)

W samym tylko 1919 roku Rząd RP wydał rozporządzenie o zamknięciu 250 cerkwi. W pierwszym powojennym dziesięcioleciu tylko na Chełmszczyźnie i Podlasiu spalono, zburzono lub zamknięto (nie licząc świątyń przekształconych na kościoły katolickie, w tym sobór w Chełmie), -195 cerkwi.

W 1926 roku W. Witos rzuca hasło: “Wszystka ziemia musi przejść w ręce polskie”, i rozpoczęliśmy pozbawiać Ukraińców ich ziemi, czego nie czyniliśmy wobec żadnej innej mniejszości narodowej. Żeby dopełnić czarę naszej politycznej niemądrości S. Grabski - wpływowy przeciwnik stanu - wykląda polityczne credo: “Suwerenem

państwa polskiego jest naród polski, a nie ogół zamieszkującej je ludności”. Tak realizowaliśmy idee Rusi/Ukrainy bez Rusinów/Ukraińców...

A jednak w obronie Polski w wojnie z Niemcami w 1939 r. zginęło żołnierzy-Ukraińców WP aż 22 % w stosunku do ogólnej liczby naszych ofiar, chociaż ludność ukraińska stanowiła tylko 14 % ogółu ludności RP.

Tylko gdzie o tym może dowiedzieć się zwykły obywatel, a zwłaszcza młodzież ?

We wrześniu 1941 roku z inicjatywy strony ukraińskiej (banderowców) rozpoczęto rozmowy polsko-ukraińskie, które trwały aż do 1945 roku, kiedy to J.Stalin przesądził los

Польски і України (за тихою згодою західних альянтів). Але - що належить підкреслити - ЗВЗ Округу Львівського приймає декларацію про виселення Українців з Кресів Східних (України Західної). Цю Декларацію приймали належним чином всі польські партії і рухи. Згадаймо, діяло це тоді, коли Польща і Україна були під окупацією.

Влітку 1943 року ТАСС повідомив світ, що уряд ЗСРР бере на захист населення західних областей перед польськими імперіалістами, а ми до сьогодні говоримо, що не чули і не знаємо якими засобами і методами уряд ЗСРР реалізував "захист населення перед польськими імперіалістами".

Чи багато з нас знає сьогодні, що першими, хто заявив про свій акces до Інсулекції Косцюшківської були Росіяни/Українці Чехівський з своїм єпископом єврейським Порфирієм Варшавським? Вони зробили це як перші в країні! А ми сорок років пізніше "з вдячності" виселили їх нащадків з їх батьківщини. Так квітнула і розвивалася наша думка політична, яка в наш час XX століття була реалізована під крипанімом "Акція ВІСЛА". Гинули в тому нурі нашого політичного реалізму, як хочаби Декларація про Рідну Народову з 10 травня 1863 р. Але хіт хто покаже підручник історії для шкіл, в якому був би цей документ, чи хочаби

згадка про нього.

Не треба бути юристом, щоб зрозуміти, що акція "Вісла" була проведена з порушенням тогочасного польського права конституційного, але сила виданих актів юридичних зв'язаних з акцією "Вісла" діє до сьогодні.

Ми єдиним краєм в Європі, де частина громадян є позбавленими елементарних прав - права проживання в рідній місцевості і права на свою вічну власність.

То коли ж закінчиться "Акція ВІСЛА"?

Література:

- E.Likowski, Unia Brzeska
 T.Narbut, Kronika Litewska
 M. Zubrzycki, Kronika miasta Lwowa. Kronika Staupigijaska
 H.Dobromilski, Wizerunek utrapionej RP
 Statuty Synodu Diecezji Chełmskiej z 13 - 15 kwietnia 1644 r.
 Sz.Zimorowicz, Historia Lwowa
 G.Beauplan, Opisanie Ukrainy
 P.Chevalier, Histoire de la guerre des Cosaques contre la Pologne
 T.Morawski, Dzieje Narodu Polskiego
 S.Jędruszcak, Polska Odrodzona
 W.Mysłek, Kościół katolicki w Polsce w 1918 - 1939
 W.Dzwonkowski, Parlament RP 1919 - 1927
 S.Grabski, Państwo Narodowe
 J.Moraczewski, Dzieje Rzeczypospolitej

Іван Головачук

Она є метриком нашом

Повім Вам так широко і по-свійски:
 Хоч-сте добрий отець, файна мати,
 Не навчили-сте юж по-лемківски
 Своїх діти ніч бесідувати.

А як широко люблять гори рідні
 Бесідоньку милих предків чути -
 Ми з ньюм виростили, би́ли здібні
 Навет часом чорну біду гнути!

Она під том неба синьюм чашом
 Завсе нас до купки гуртувала.

Она вічно є метриком нашом,

Же нас наша земля сформувала.

Не встидайтеся той рідной гвари,
 Што їй прадідове сотворили:
 В ній сут тоти Божі сильні чари,
 Што не бере час їх до могили.

Бо преходят з роду і до роду

І не дають йому нігда гмерти,

Тулят нас до свого чар-народу.

Котрий в часі не дасться розтерти.

Імя того люду - українці,

А у древній звалися русини.

То сут люде добри, як промінці,

Што згрівають собом всі країни.

Антоніна Пласкоь-Слота

Чом-сте, лемки, посмутніли?

Чом-сте, лемки, посмутніли?

Чи вас мало, чи мову стратили?

Рідна мова, обичаї, то скарби велики.

Як тото затратиме, пропадемо на віки.

Наши хлопці ся скварили,

Сами польки полюбили.

Болит мя серце і болит душа,

Же наша дівчина ма поляка мужа.

А я не знам, што робити,

Жеби тото вшитко змінити.

Прошу Тя, Великий Боже,

Най мі дахто в тим поможе.

А іщи таку просьбу маю,

Най нам в горах заспівають.

Але так голосно, жеби задудніло,

Жеби під німецьку границю ехо долетіло.

Бо і там лемки мешкають,

І в серцях гори мають.



ПРО “ВАТРУ 96” ПИСАЛИ...

Про Свято Лемківської Культури найвче пише “Наше Слово”, але і в польських газетах тіж било дост дуже написано о “Ватри 96”. Били тіж два дописи в “Новому Життю”, котре видає Рада СРУ СР.

“Нове життя” ч.25-26 від 12.7.96 під заголовком “Ватра на Лемківщині в Польщі” пише, що від 19-21 липня 1996 року відбудеться свято лемківської культури “Ватра 96” у Ждині поблизу польсько-словацького кордонного переходу Конечна-Бехерів... За Конечною Ждиня, віддалена від границі 5 км...”.



Колишині Гладивієвни з Броцлавщини, Лігниччини, Пільщини і України на "Ватрі '96"

“Gazeta Krakowska” nr 162, 12.7.96 - “W Zdyni zapłonie Watra”. “W piątek za tydzień, w Zdyni rozpocznie się XIV Święto Kultury Łemkowskiej. tradycyjna Łemkowska Watra. W Zdyni spodziewanych jest kilkanaście tysięcy gości z całego świata, a na scenie przez trzy dni trwania święta wystąpi blisko tysiąc wykonawców... Dla gości przygotowano pole biwakowe z zapleczem sanitarnym i. gastronomicznym. “Watre” organizuje Zjednoczenie Łemków przy pomocy Ministerstwa Kultury i. Sztuki oraz wojewody nowosądeckiego. (mol).”

“Gazeta Gorlicka” nr 7 za lipiec 1996. “19-21 lipca XIV Łemkowska Watra” “Do Zdyni na “XIV Łemkowską Watrę” zapraszają organizatorzy, Zarząd Główny Zjednoczenia Łemków z siedzibą w Gorlicach. (e).”

“Tygodnik Gorlicki” nr 28 z 19.7.96. “Watra” - szczerosc Polaków ponad stereotyp kameleona”. Monika Centrowska - авторка того репортажу кілька разів ділит наше суспільство на лемків і українців. Є то прикмета редакторів того тижневика. В тим числі біла поміщена програма “Ватри 96”.

“Gazeta Krakowska” nr 170, 22.7.96. “Watra w deszczu - doroczne święto Łemków. Życzę Wam wiele słońca - napisał

w liście do uczestników XIV Łemkowskiej Watry wiceminister Kultury i Sztuki Michał Jagiełło... Co najmniej równorzędną rolę grała jednak na XIV Łemkowskiej Watrze polityka... W tym roku doszedł do tego incydent z tablicą ku czci Nikifora, która miała zawisnąć na jego muzeum w Krynicy, ale nie zawisła... Tymczasem w ostatniej chwili zgodę cofnięto. Powodem miał być fakt, że nazwisko Nikifora widniało na tablicy najpierw po ukraińsku, a dopiero po polsku.

Podczas trwania Watry ogłoszono także treść listu społeczności ukraińskiej do prezydenta Kwaśniewskiego z apelem o naprawienie krzywd wyrządzonych Łemkom podczas akcji “Wisła”, której 50. rocznica przypada w przyszłym roku (mak).”

“Gazeta Wyborcza” nr 169, 22.7.96 (Gazeta w Krakowie) - “Pozostała tęsknota i żal” (Zdynia. Zapłonęły watry)

“I Łemkowie mają swój Woodstock- zartowali młodzi uczestnicy zakończonej wczoraj XIV Watry Łemkowskiej w Zdyni Niewielką wieś przez 3 trzy dni odwiedziło ok.6 tys. ludzi z kraju i zagranicy w większości wysiedleńców i ich potomków z Łemkowszczyzny.. Zimna i deszczowa pogoda sprawiła, że na doroczne spotkanie Łemków przyjechało mniej osób niż zwykle. Mimo to pierwsze namioty w Zdyni rozstawiono już tydzień przed festiwalem... Spór o tablicę.. Kilkudniowe święto poprzedził w czwartek “zgrzyt”, kiedy to nie doszło do



Поет В. Хомик з учасниками конкурсу рецитації - "Ватра '96"

odstąpienia tablicy upamiętniającej 100. rocznicę urodzin Epifana Drowniaka, słynnego łemkowskiego twórcy, zwanego Nikiforem Krynickim. Pomnik Mickiewicza we Lwowie ma

napis tylko po polsku, a w Krynicy na Muzeum Nikifora władze zabroniły zawieszenia tablicy, bo polski tekst jest poniżej łemkowskiego... Zakwestionowano nawet datę urodzenia Nikifora... Żal w sercu leży... zbierano podpisy pod petycją do najwyższych władz Polski w sprawie "naprawienia krzywd poszkodowanych podczas wysiedleńczej akcji "Wisła w 1947r w obozie w Jaworznie". Pomoc i sympatię ich staraniom deklarowali goszczący na Watrze oficjalni goście. Pozdrowienia



Авторка і її лемківські ляльки на сцені "Ватри 96"

od prezydenta Kwaśniewskiego przekazał przedstawiciel jego kancelarii minister Jerzy Milewski. - Chcielibyśmy, aby w Polsce postępowano z mniejszościami, jak my w Ukrainie - mówił ukraiński deputowany Michał Kosiw... Od piątku do niedzieli wystąpiło blisko tysiąc wykonawców z ponad 30 zespołów z Polski, Słowacji i Ukrainy... I.Dańko.

"Tygodnik Gorlicki" nr 29, 2.08. "XIV Święto Kultury łemkowskiej "Łemkowska Watra" Rozbudowujące się sukcesywnie obiekty w przygranicznej Zdyni były miejscem spotkania przybyłych z wielu odległych nieraz miejsc uczestników "Watry 96"... Odczytano listy Ministra Kultury i Sztuki RP, dyrektora Międzynarodowego Centrum Promocji, "Inter Prom" i innych znaczących osobistości, które nie mogły wziąć udziału w imprezie..."

"Dziennik Polski" nr 11173, 25.7.. "Mowo ridna, słowo ridne. Zjechali łemkowie z całej Polski i całego świata... "Łemkowska Watra ma specjalną rangę w zacieśnieniu współpracy sąsiadów po obu stronach Bugu. Jest przykładem podążania za standartami europejskimi, tworzenia warunków do swobodnej działalności mniejszości narodowych. Polska całkiem słusznie traktuje Ukrainę jako partnera strategicznego... łemkowie są mocno podzieleni politycznie, podziały bywają niezro-

zumiałe dla nie-Łemków, trudne do uchwycenia nawet dla specjalistów... Wójt gminy Uście Gorlickie Józef Radzik nie od czuwa na codzień podziałów narodowościowych... Wśród polskich sąsiadów cieszą się łemkowie dobrą opinią. Gospodarni, pracowici, łakomi wiedzy... Jeżeli dochodzi do sąsiedzkiego konfliktu typu "krowa weszła w szkodę", to najczęściej szowinistyczne fobie wychodzą z Polaków. Regułą jest jednak zgodne współzycie, cementowane nawet mieszanymi małżeństwami... Jerzy Leśnia i Jerzy Wideł".

"Gazeta Krakowska"

nr 174, 26 lipca 1996 r pomістила великий на цілі дві сторони. репортаж присвячений "Ватрі 96". Редактор Марек Любась-Гарни об'єктивно представив турботи лемків, а наголовок дав: "В сорокп'ятим нас повиганяли..." Зацитую лише вступ до тої статті: "Jak tu pisać o śpiewaniu, kiedy od 19 do 21 lipca to wcale nie ono było najważniejsze? łemkowskie piosenki są wesołe, ale w sercach łemków wciąż mieszka smutek i poczucie nie naprawionych krzywd.. Krzywdy wyrządzonej im przez Polaków, z którymi żyli w zgodzie przez stulecia. Krzywdy, która ma już pół wieku, a wciąż nie może znaleźć zadośćuczynienia. 50. rocznica akcji "Wisła" przypada wiosną przyszłego roku, ale łemkowska tułaczka rozpoczęła się tuż po wojnie, od deportacji do Związku Radzieckiego. W roku 1947 ruszyły na "wyhnania" niedobitki łemków. Niepokornych "uczono polskiego" w odozie koncentracyjnym w Jaworznie. Przez pół wieku Polacy nie wiedzieli o tym prawie nic. Ich wyobraźnię o polsko-ukraińskim dramacie kształtowały "Łuny w Bieszczadach" Jana Gerharda i film "Ogniomistrz Kaleń". Dlatego łemkowska Watra wciąż nie może być po prostu tylko świętem ludowej pieśni i poezji, okazją do zabawy, - Watra to symbol naszej tragedii - mówią łemkowie. Nie odstraszył ich tegoroczny deszczowy lipiec. Przyjechało ich, jak co roku, parę tysięcy. Łąki na zboczach wokół leśnego amfiteatru w Zdyni zaroily się od namiotów."

"Ziemia Gorzowska" nr 31, 1.07. "Łemkowski Woodstock" autor Marek Arent. "Blisko sześć tysięcy osób z całego świata wzięło udział w czternastym międzynarodowym festiwalu kultury łemkowskiej "Watra 96" w Zdyni. Imprezie towarzyszyły liczne występy zespołów folklorystycznych, konferencje oraz spotkania z przedstawicielami władz i placówek dyplomatycz-

nych ... Łemkowie czy Ukraińcy. Wielu Łemków utożsamia się z narodowością ukraińską, choć są i tacy, którzy mówią, że stanowią wyłącznie narodową grupę etniczną Łemków, odcinając się jednoznacznie od rodowodu ukraińskiego.. Mniejszość ukraińska w Polsce według danych szacunkowych liczy około 300 tysięcy osób...”

"Gazeta Gorlicka" nr 8 za sierpień 1996 r. "Watra ze zgrzytami w deszczu i ze słońcem w sercach" "...Zdynia po łemkowsku Żdynia - Łemków wygnańców gościła z polskich ziem zachodnich, Ukrainy, Słowacji, były osoby z USA, Kanady, Niemiec. Gościła w strugach deszczu przez piątek i sobotę, ale deszcz nie przeszkadzał, nie był zgrzytem w atmosferze radości i przyjaźni. Zgrzytem było cofnięcie przez władze wojewódzkie zgody na umieszczenie pamiątkowej tablicy z okazji 100-lecia urodzin Epifana Drowniaka na muzeum "Romanówka" w Krynicy. Powodem był napis, najpierw w języku łemkowskim, a później polskim, choć wcześniej taką formę tablicy uzgodniono i władze wojewódzkie wyraziły zgodę. Zgrzytem było również milczenie od trzech lat władzy Krynicy w sprawie sprostowania i uzupełnienia płyty nagrobkowej Epifana Drowniaka (Nikifora Krynickiego) na cmentarzu w Krynicy... Był J. Milewski z Kancelarii Prezydenta, T. Starak, przedstawiciel ambasady Ukrainy, wojewoda M. Oleksiński, sześciu posłów, przedstawiciel "Czarnego Krzyża" z Austrii. Wiceminister M. Jagiełło życzył w liście "dużo słońca", a M. Michalik, prezes spółki "Polmo" odczytał list Henryka Czepujkowica, przewodniczącego Kapituły Międzynarodowego Centrum Promocji Biznesu "Inter Prom" o zgłoszeniu "Watry" jako nominanta "InterProm" w przyszłym roku za działalność społeczną i bezinteresowne promowanie kultury regionu... (e)".

"Przekrój" nr 32, 11.08.96 r. "Łemkowska Watra"... Najważniejsze były spotkania, często po wielu latach, i wspomnienia. - Tam, gdzie dawniej były piękne pola, dziś pasa się wróble - mówi z goryczą Michał Źrołka, przygotowujący książkę o Łemkach... Książd Stefan Dziubyna, jeden z niewielu żyjących więźniów obozu śmierci w Jaworznie: Do obozu trafiały ciężarne kobiety i dzieci. Mówiono: mordercy Polaków. Emerytowany, 83-letni duchowny z Przemyśla dodaje jednak: - Dziś są wyjątkowe warunki do pojednania. Gdy opadają emocje, wtórują mu głosy: Podajmy sobie ręce. Trzedza nam zgody... Tomasz Zieja, fot. Bogdan Krężel."

"Нове життя", ч. 31-32 від 2.8.1996 р. "14 Лемківська Ватра". Лемківський край чи не найкраще описав у своїх поетичних творах визначний український поет, виходець цього краю - Богдан Ігор Антонич. Він, той край нам і сьогодні уявляється опустілим, ніби Богом забутий. А це все тому, що своєю зробила акція "Вісла". Багатостраждальна гілка українського народу багато чого витерпіла. Вигнали людей зі своїх осель, аби все те забулось, щоб і духу лемківського, українського не було. А це не лише природна асиміляція, але насильна ліквідація всього, що нагадувало єдинокровне єднання населення на польсько-словацькому прикордонні... У неділю, 21 липня, свято лемків розпочалося Службою

Божею, яку провадив грекокатолицький священник. Прозвучала Служба Божа українською літературною мовою. Захоплюючою була і проповідь, яка закликала до єдності грекокатоликів і православних, лемків і русинів, бойків, гуцулів, українців. Бо "комусь хочеться нас роздрібнити, лише тому, аби нас легше ліквідувати чи асимілювати. Бо то найприступніший шлях"... Під час свята відбулась зустріч представників Світової Федерації Лемків з Польщі, України, Словаччини та представників русинів-українців Хорватії, які ще не є членами Федерації. Говорилося про наступний світовий конгрес організації, але й про клопотання про відчинення кривд, які були заподіяні лемкам по той бік словацько-польського кордону ...Юрій Карась".

- В "Нашім Слові" про "Ватру 96" були дописи в числах:
5. від 4.2.96 - підготовка до "Ватри 96"
 9. від 3.3.96 - оголошення про конкурси на "Ватрі'96"
 13. від 31.3.96 - інформація о підготовці до "Ватри'96"
 21. від 26.5.96 - підготовка до "Ватри'96"
 23. від 9.6.96 - підготовка до "Ватри'96"
 27. від 7.7.96 - інформація о датах проведення "Ватри'96"
 28. від 14.7.96 - поміщено програму "Ватри'96"
 29. від 21.7.96 - поміщено на 1-ій сторінці та на 4 і 5 репортаж про "Ватри" та Об'єднання лемків та лемкіцьки справи
 30. від 28.7.96 - "Поки є "Ватра" ніхто не відірве нас від рідного коріння"
 31. від 4.8.96 - "Лемки то сут тверді люди"
 32. від 11.8.96 - "Вогонь чи попіл"
 33. від 18.8.96 - "Вогонь чи попіл"
 41. від 13.10.96 - "Ватра'96" в Ждині"
 42. від 20.10.96 - "Лемківська хроніка"
 43. від 19.1.97 - "Звіт з проведення "Ватри'97"

П. Шафран



Ватра

Червоним полум'ям палиться вогонь,
В холодну пору огріває навкруг,
Кожен, що зупиниться біля нього,
Той о турботах вже й забуув.

То горить в Бескидах лемківська ватра,
Жевріє любовю в багатьох серцях,
Хто не зуміє класти в неї дрова,
Тому згасне остання її іскра.
Горить, горить, довго горить!
Аж доки зла буря не налетить.
Заліє ватряне вогнище,
Ворогам на сміховище.

Зірвуться струни в серцях,
Болючий тягар зневолить,
Не дасть дихнути навіть,
В серцях розпука загостить.
До очей сльози тиснуться,
Аж диво, звідки беруться,
Сльози великі, пекучі, рясні,
З любови, з болю, з туги!

.....

А ми віримо - наша надія в Бозі,
Що засвітить нам сонце к перемозі.
Розярить іскорку, обітре сльозу з очей,
І знов настане любов у людей.

Повіє тепленький вітер з України,
Привезуть нам браття пісні чарівні
Роздадуть всім і кожному зосібна,
І через три дні зрадіє Лемківщина.
Також русини-українці, що зуться руснаци,
Охочо прийдуть к нам з сусідної Словачії,
Заграють-заспівають, затанцюють-затупкають,
Тим-то велику розраду нам дають.

А наші лемки на Лемківщині,
І ті вигнані в далекій чужині,
Немов ключі журавлині,
В серелині літа злітають до Ждині.

Там від серця запрошують нас,
До спільної ватряної стрічі,
Зичливі завжди всім нам,
З'єднані в ОЛ лемки в Польщі.

Бо є між нами і чесні люди,
Що люблять творити добро.
І тут і там, де-небудь, всюди!
Єднають наш народ в одно.

То ж треба нам допомгти їм,
В творінню всякого добра.
А благо зішле людям усім,
Всевишній, Могучий наш Суддя...

Лев Галь

УМОВИ ВИСЕЛЕННЯ ТА РОЗСЕЛЕННЯ УКРАЇНСЬКОГО НАСЕЛЕННЯ У СВІТЛІ ДОКУМЕНТІВ ТА ЛІТЕРАТУРИ В ПОЛЬЩІ

(Доповідь на Конференцію: "Проблеми переселення і депортації українського і польського населення в 1945-1954 роках", що проходила 23-25 травня 1991 р. у Львові)

(закінчення)

Ген.Ігнаци Блом покликається на Директиву Комітету державної безпеки від 17 квітня 1947 р., а також на приказ головнокомандуючого Польського Війська марш.Жимерського з того ж дня, яким покликано Операційну групу "Вісла" зі завданням переселити українське населення з його етнічних територій на Західні землі Польщі і ліквідувати збройне підпілля УПА. На командира Операційної групи "Вісла" покликано автора плану, ген.Стефана Моссора, а його заступником д/с.безпеки полк.Гжегожа Корчинського, віцеміністра Державної безпеки. На другого з-ка д/с. КБВ (Корпус Внутрішньої Безпеки)

покликано полк.Юліюша Гібнера.

До складу Операційної групи "Вісла" ввійшли:

- чотири неповні піхотні дивізії ПВ (6, 7, 8, 9),
 - комбінована дивізія КБВ,
 - кілька комбінованих піхотних, інженерійних та автомашинних полків,
 - комбінована летунська ескадра, ітп. -
- разом більше 20 тис.людей з тяжкою зброєю.

До складу неповних (комбінованих) піхотних дивізій входили полки 1, 2, 3, 5, 11, 14 піхотних дивізій.

Простір обнятий акцією "Вісла" поділено на два операційні простори:

- район Сянока з прилеглими районами з півдня і півночі а також східні повіти Люблінського воевідства,
- район Перемишля, Любачева та воевідство Краківське (від ріки Вислік поза Новий Санч).

Визначено 5 переселених центрів: Люблін, Ряшів, Сянік, Горлиці і Новий Санч.

Початок акції назначено на 24 квітня 1947 р.

Для кожної переселюваної родини Служба безпеки опрацювала заляковані документи з характеристиками, які долучувалися до транспорту і які перевозила військова охорона та передавала органам служби безпеки місця оселення. Транспорти з виселюваними спрямовувало до збірних-розділюючих станцій назначення, якими були Ольштин, Щецин і Освєнцім (це для Західної Лемківщини і частинно Ярославщини і Томашівщини)

Спосіб проведення виселенної акції був подібний як в етапі осінь 1945-літо 1946 р., це значить пацифікації, погроми, масові знущання над людьми, масові побої людей, палення сіл, нищення майна ітп. Було багато жертв на рахунок боротьби з "бандами". На військових документах з цієї акції, що залишилися ще в архівах, документах-звітах з проведених акцій, "успіхів" і смертних втрат "банд" є часто зауваження командирів вищого шабля: "якщо це були бандити то де є їх зброя"? Розгромлювали читальні, палили книжки, били людей за вишивки, портрети Шевченка, Франка ітп.

Планована на два етапи операція внаслідок кінечності переселення більшого числа людей, як закладано,

перетворилася в триетапову операцію:

- в I-му етапі виселювали з повітів (районів): Ліського, Сяніцького, Перемиського і частинно з Любачівського а також Короснянського, Ясельського і Горлицького. Протягом 6-тх тижнів виселили більше 50.000 людей.

- в II-гому етапі пацифікували повіти і виселювали з Любачівського Ярославського і частинно з Томашівського,

- в III-му етапі виселювали повіти-райони: решту Томашівського, Грубешівський, Новосанчівський і Новоторзький.

На Західні землі Польщі транспорти з виселюваними почали прибувати вже від 4 травня 1947 р. План виселення передбачав початково оселити у воевідстві Щецинському 8.000 родин а в воевідстві Ольштинському 5.000 родин. В дійсності оселили там:

- у воевідстві Щецинському - 11.000 родин, у воевідстві Ольштинському 13.300 родин.

Крім того треба було оселювати людей у воев.Гданському (на не зовсім осушених Жулавах), у воев.Білостоцькому (півн.-зах. частина - Сх.Прусія),

та Вроцлавському (Вроцлавщина, Лігниччина, Зеленогірщина) Познанському (Зеленогірщина, Гожівщина).

Виселену операцію в рамках акції "Вісла" номінально закінчили 31 липня 1947 р., хоч в дійсності спорадичні переселення тривали і восені 1947 р.

а навіть у 1948 р. В рамках акції "Вісла" виселено і депортовано на Західні землі Польщі біля 142.000 людей, в тому з воев.Ряшівського 95.846 осіб, з воев. Люблінського 44.728 осіб (брак даних для воев.Краківського тобто повітів Новий Санч і Новий Торг).

Транспорти організував і обслуговував ПУР (Державний Репатріаційний Уряд).

Розселення людей на нових місцях планувало Міністерство Західних земель та територіяльна адміністрація, на чолі якої стояв віцепрем'єр і міністр Західних земель Владислав Гомулка, він же генеральний секретар ЦК ПРП, що в часі гітлерівської окупації якийсь час переховувався, очолюючи підпільну роботу, на Лемківщині серед лемків. Розселювання людей на нових місцях проводилось після подрібної інструкції, опрацьованої в згаданому мін.Західних земель, яка заборонювала оселювати переселених українців в одній місцевості в кількості, яка перевищувала б 10 % цілого насеолення тої місцевості а також заборонювала оселювати виселених в приграничній полосі шириною 50 кілометрів від державних кордонів і 30 кілометрів від міжвоєвідських кордонів і воевідських міст. В багатьох місцевостях Ольштинського воев. поселили більше число виселених українців, яке перевищувало число 10 % загалу населення і тому в 1948 р. вдруге переселювали жертви акції "Вісла", щоб сповнити вимоги інструкції не перевищувати 10 % числа українців в

загальному числі населення даної місцевості.

Виселювали українське населення весною по весняних засівах і насадженнях а перед сінокосами і жнивими, тому виселювані не мали практично жодних припасів ані для себе ані для худоби-тварин. Поселення проводили до осель в значній мірі вже заселених, тому виселеним українцям приходилося обіймати господарства зруйновані або здевастовані, також з нестачі вільних хат оселюватися по кілька або по кільканадцять родин в запушених і здевастованих понімецьких земельних маєтках. Біда і злидні були щоденними товаришами жертв акції "Вісла" через перші роки перебування на нових непривітних місцях, а передусім велику біду терпіли і люди і тварини в першу на Західних землях а дуже морозну зиму 1947/48 років.

Зовсім окремою справою є зорганізування владою ПНР в Явожні (між Краковом і Катовіцями в колишньому концентраційному гітлерівському таборі), табору за всяким зразками концентраційного - місця мальтретування і знущань над арештованими і придержуваними без суду, вибраними в придуманий або випадковий спосіб (нпр. група ув'язнених і придержуваних дітей) спосеред виселюваних в акції "Вісла" людей.

Акція "Вісла в своєму задумі і здійснюванні як переступницька і злочинна дія, спрямувана проти інтересів українського суспільства в Польщі, порушувала природні права людини та воєнні права охорони мирного населення. Своїми депортаціями та методами розселення на нових небажаних місцях розривала звязки родинні і племінні, суспільні, господарчі і національні українських етнічних груп у Польщі.

Заборонені були також релігійні практики в грекокатолицькому обряді, до чого немало спричинився польський римокатолицький Костел!

Здійснювався задум сформульований ген. Стефаном Моссором в його звіті до міністра оборони, при якому переслав план депортації українського населення в акції "Вісла":

"...розпоршені по всій території Західних земель, швидко засимілюються..."

І це саме і було головною причиною та ціллю планування і проведення варварської, переступницької, злочинної, горезвісної депортаційно-каральної акції "Вісла".

Література:

1. Марцін Лесковскі: "Рішення" питання..."
2. Архівальні документи про акцію "Вісла" віднайдені Є. Місилом
3. Статистичний річник 1947
4. Статистичний річник 1948
5. Александер Наленч: "Грекокатолицькі церкви..."
6. Йозеф де Вольф: "Становище Української Церкви..."
7. Єжи Януш Терей: "Дійсність і політика..."
8. Евард Прус: "Експертиза..."
9. Ігнаці Блом: "З історії Польського Війська..."
10. Станіслав Жиромскі: "Міграційні процеси в Ольштинському..."
11. Казімеж Пудло: "Лемки. Процес закорінення..."

Несподіваний лист

З Іваном (Ваньом) Летитом розстали-зমেся 8 січня 1943 року і більше-змеся не виділи ани нич не чули о собі .

25 лютого 1997 р. нашав ем в своїй поштової скринці лист з Польщі од него, хоц не одразу здогадав-емся, хто то такий. Кілька хвилин не отверав-ем лист, бо імено і прізвище било для мене якости дивно знакоме. Але моя розгубленість тривала дослівно минутку і вернула память сперед 55 років - котра глибоко врзалася в мою житьову книгу.

Іван Летита, ур. 1922 р. в селі Вікова, што лежить на полудне од дороги Поворозник-Тилич, 2 кілометри од словацкой границі в Західній Лемківщині.

Ваньо Летита то мій друг недолі, з котрим довги окупаційні місяці служили ми в "Бавдінсті"- "юнаках" в Криниць і Новім Санчі. Разом з Ваньом машерували-зме в деревянцях на роботу і з роботи, носили-зме на плечах лопати і чекани і співали "Терньом, терньом там доріжка їде...", хоц на правду хтілося плакати, чога люде людам сут гірши од зажерливих звірів. Спали-зме з Ваньом на єдній салі. Іскали воши, долонями згортали з голих ніг уперти блихи і пучили підчас сну смердячи блощиці. Разом з Ваньом стояли-зме в черзі за мисочком смердячої зупи і разом на руках і колінах летіли-зме през великій подворец як "українске бидло" до Криничанки "піць немецке гувна" (бруди).

Людина більше витримат як желізо - пише о собі Ваньо Летита. Його не так аж великий лист то іщи єдна епопея лемківской долі, котра метала ним по воєнних дорогах од Франції аж по Владивосток. Аж кортит написати тоту коротку його біографію, але не мам права тоту зробити без Його дозволу.



Іван Летита Знімок з 1953р. Ураль, Пертская обл.

Як видно з його листу, мимо старшого віку і трагічного життя, наш герой-лемко єст в добрій формі, бо ходит на нашу "Ватру", а при нагоді звиджат наши лемківски села. Повідат, же што два роки їздит на Україну до родини і же барз ся

му там подабат.

При кінци листу мій друг Іван запрашат і мене на тогорічну "Ватру" до Ждині .

За посередництвом журналу "Ватра" сер-дечно поздравлям Тя, Дорогий Друже і жичу Вам вшитким дуже вражинь і доброй погоди на "Ватряним поли" в Ждині.

Семан Мадзелян, США, 1997

П.С. Шановна Редакціє "Ватри"! Прошу помістити в ватрянній "Ватрі" мій допис "Несподіваний лист" і один з тих знімків. Буду Вам вдячний.

Лев Галь

Меншинна Конференція: “Як поступаємо з Європейською Картою Меншинних і Регіональних Мов і Рамовою Конвенцією про Охорону Прав Меншин”

(Продовження)

Представник Ради Європи Відділу Прав Людини п. Франк Штекетеє, спеціаліст в справах юридичних стандартів Ради Європи для національних меншин з'ясував питання, що з тим пов'язані. Пригадав, що Рада Європи начисляє вже 40 членів. Тепер для питань про права національних меншин найважливішими є:

- права для національних меншин зібрані в “Рамовій Конвенції про Охорону Прав Меншин” та - “Європейська Карта Регіональних та Меншинних Мов”.

Ф.Штекетеє нагадав, що є різні досвіди в країнах Європи про питання національних меншин, різні в Східній і Західній Європі.



Відень: ратуша

Дуже важливою подією був день 10 грудня 1948 р., коли Генеральна Асамблея Об'єднаних Націй схвалила Декларацію Прав Людини - прав для одиниці. Була думка - довго переважала - що коли є права для одиниць, то по що права для цілих груп. Однак після передумань цього питання у 1983 р. в рамках структур і праць Ради Європи піднято заходи, що закінчилися у 1992 р. складенням прав для національних меншин з наголошенням прав осіб-членів національних меншин.

В цій справі КБСЕ (Конференція Безпеки і Співдіяння в Європі) підняла ініціативу відому як “Декларація

Копенгазька”. Цю ініціативу продовжувала ООН, схвалюючи в 1992 р. “Декларацію Прав Осіб, що Приналежать до Національних або Етнічних чи Релігійних і Мовних Груп”.

Конференція у Відні 1993 р. мала завдання звести оці декларації в одно і в цей спосіб постала “Європейська Конвенція про Права Національних Меншин”. Тому, що було багато розбіжних думок в ряді питань між делегаціями, зрезигновано з дальших праць і узгоджено тзв. “Рамову Конвенцію Ради Європи про Охорону Прав Національних Меншин”, виложено до підписування державами від лютого 1995 р. Одержала вона вже 7 ратифікацій і бракує ще 5, щоб набула важності.

У 4-ій статті “Конвенції...” сформульовано цілі “Конвенції...” тобто, що права національних меншин є бездискусійні та рівні у всіх державах і що мусить бути досягнений стан бездискусійного признання рівності прав для національних меншин в державах і суспільствах, що ратифікували “Конвенцію...”.

Спрецизовані є питання, чого з боку держави не вільно чинити на шкоду національних меншин а що державні влади мусять сповнювати супроти національних меншин, а чого дотепер не чинено.

Далі “Конвенція...” передбачає та вимагає від державних влад, що підписали “Рамову Конвенцію...”:

- підняти дії для охорони національних меншин перед переслідуваннями з боку тих суспільних верств, що схиляються до расових чи шовіністичних упереджень,
- право до свобідного розвитку рідної мови, в рідній мові культури,
- подає цілі, до яких мають стреміти державні влади, помагаючи національним меншинам плекати багатодімінність їх національних культур, що є багатством Європи.

Держави, що підписали “Рамову Конвенцію...” будуть мусіти складати рапорти-звіти про здійснювання постанов і вимогів тої “Конвенції...” а ті рапорти-звіти будуть точно провірювані в дорадчій комісії Ради Європи а потім додатково верифіковані президентом (його відповідними службами) Ради Європи.

Президент ФУЄНМ п. Ромеді Арквінт наголосив на точку статуту ФУЄНМ, що гарантує зберігання тотожності національних меншин. Членами ФУЄНМ є навіть малі організації малих національних меншин.

ФУЄНМ не погоджується на дії, що стремлять силою доходити організаціям своїх прав. Статут ФУЄНМ ставить вимоги організаціям-членам полагоджувати їх справи шляхом консультацій та дискусій з урядами. ФУЄНМ може бути консультантом в справах офенсивних дій, що є протиставленням дій дефезивних та ідей дефезивних постав, тобто замикатися в національних геттах.

“Рамова Конвенція...” з 1993 р. з конечності заступає часово завішений в дискусіях у Відні (з браку консенсусу між учасниками Конференції), проект “Конвенції охорони прав національних меншин”. На 1997 р. передбачується нову зустріч на високому рівні в справі охорони прав національних меншин. Вимагає пояснення та спрецизування поняття “національних меншин” а поняття

“міграції”, а держави - представники урядів творять тут деякі комплікації.

Іншими темами, що викликають емоції серед представників державних делегацій та вимагають пояснення питання:

- урядового користування національними мовами з боку членів національних меншин в урядах,
- завішування двомовних інформаційних таблиць в деяких територіях, де проживають національні меншини,
- ведуться спори, чи стремління до навчання рідної мови дітей національних меншин вимагає згоди сторін ітд.

Рада Європи має покликати раду експертів до всіх спірних питань, що виникли у Відні 1993 р., що мала б також запропонувати оформлення конвенції.

Не говориться про культурну автономію для національних меншин, бо це “червона плахта на бика” для влад держав, що бояться сепесії національних меншин з державних територій. Хоч ФУЄНМ розуміє різні роди автономії. ФУЄНМ диспонує різними моделями функціонування організацій національних меншин, що саме ФУЄНМ розуміє і вважає за елемент спокою та солідарності в державі. Є однак держави прихильні але є і неприхильні національним меншинам і залежно від цього уряди ведуть відповідну політику супроти національних меншин.

З черги Франк Штекетеє обговорив питання пов’язані з “Картою Регіональних Мов” і методами здійснювання її положень в користь національних меншин. Він наголосив, що “Карта Регіональних Мов” прийнята була в Європі в 1992 р., тому що “Європейська Конвенція Прав Людини” показала невистарчаючою для охорони прав людини, і в тому розумінні “Карта Регіональних Мов” є введенням в життя “Європейської Конвенції Прав Людини”.

Ціль “мовної карти”, це охорона мов національних меншин а не осіб. Це промоція мов національних меншин як спадщини європейської культури. Він пригадав далі 4 способи підходу національних меншин до розв’язування питань національних меншин:

- зміна границь держав, що веде до збройних конфліктів, проливу крові, чого не підтримує Рада Європи,
- етнічні чистки, тобто перенесення національних меншин поза кордони держави - не до прийняття для цивілізованого світу,
- асиміляція, тобто накидування більшістю своєї культури меншинам,

- плюралізм та співжиття більшості з меншинами в одному суспільстві - і на тому спирається “карта мов”.

“Карта Мов” не стоїть на ґрунті конкуренції мов меншин і більшості в державі, але співдіянні в контексті багатокультурності.

“Карта Мов” не відноситься до діалектів. “Карта Мов” відноситься до мов нетериторіальних (нпр. мови ромів-циганів розпорощених на територіях різних держав.)

В “Карті Мов” не подається дефініції національних меншин, а розв’язання питання охорони мов імгрантів повинно знайти розв’язання в іншому документі.

В III-ій частині “Європейської Карті Регіональних та Меншинних Мов” подається багато можливих до прийняття розв’язань для здійснення охорони меншинних мов і уряд в державі з національними меншинами мусить вибрати спосеред 100 принципів 34 засади, які буде перестерігати для здійснення охорони національних мов меншин. Є іменно тут елемент еластичності, але прийняті завдання мусять бути виконані прецизійно. Опрацьовані засади до вибору урядом держави є згруповані в тематичні групи і уряд повинен-мусить вибрати з кожної групи по 3 засади зі здійснення яких буде розчислюваний Радою Європи нпр: 3 засади з освіти, 3 засади з культури, 3 засади з адміністрації,

юстиції ітд.

Чим більша є концентрація національних меншин на даному терені, тим більші проблеми для держави. А держава раз на 3 роки буде мати обов’язок представляти звіти в контрольний комітет Ради Європи, який буде його розглядати і оцінювати.

“Карту...” підписали 34 держави. а ратифікації парламентами довершили 4. Вимагана є ще лишень одна ратифікація, щоб “Карта...” увійшла в дію.

Польща навіть не підписала “Європейської Карті Регіональних та Меншинних Мов”...

Згодом президент Ромеді Арквінт віднісся до питань, що їх обговорював Ф.Штекетеє. Ствердив, що є розчарований дуже повільним розвитком і ходом оформлення прав для національних меншин. І у вільному а тим більше в комуністичному світі занедбано працо для злагодження націоналістичних напружень між більшістю і меншинами в державах.

“Рамова Конвенція...” є скорою реакцією на зміни 1989-1992 років.

“Карта Мов” є інструментом, що повинен злагодити згадані напруження.

Треба зібрати досвід з питання охорони прав національних меншин, так щоби:

- всі неясності обов’язково інтерпретувати в користь національних меншин,
- знайти спосіб для розв’язання питання про локальну автономію, про яку нема згадки ані в “Карті Мов” ані в “Рамовій Конвенції...”. Треба шукати синергії, тобто співдіяння і кооперації між законами та їх здійснюванням,
- члени національних меншин добре знали, навчилися користати з конвенцій, так щоби у власній державі не дійшло до конфліктів.

“Європейська Карта Мов” - це вислід рефлексій про розвиток поглядів на національні меншини і їх національну культуру та їх співдіяння у регіонах і значення для Європи. Всі постанови документів “Карті Мов” і “Рамовій Конвенції...” мусять бути здійснювані в гармонії з існуючими державними законами.

Недоліком “Європейської Карті Регіональних та Меншинних Мов” є це, що нема в ній зобов’язання для влад держави, що має обов’язково охороняти всіх національних меншин, що проживають на території даної держави, а тим самим дає державі можливість вибору які мови і котрих національних меншин буде охоронювати.

Дальшою нестачею “Європейської Карті...” є це що держава має право вибору 34 засад зі 100, які будуть дотримувані при здійснюванні “Європейської Карті...”.

Рада експертів в Раді Європи має право на власну руку здобувати інформації, що будуть поповнювати звіти державних влад. Крім того парламентарна сесія Ради Європи, що 2 роки буде дискутувати ситуацію національних меншин і регіональних і меншинних мов, а національні меншини будуть мати можливість представляти свої постуляти супроти влад держави. “Карта Мов...” уможливило отже національним меншинам мериторичну дискусію про їх мовні питання в контексті державної політики відносно національних меншин.

На основі III-ої частини “Європейської Карті Мов...” національні меншини можуть щось для себе вибороти, що для них буде корисним. Дискусія мусить бути мериторичною а не ідеологічною, нпр.у Швейцарії французькомовна і ретороманська меншини дискутували зі собою, які питання хочуть мати розв’язані.

(Далі буде)

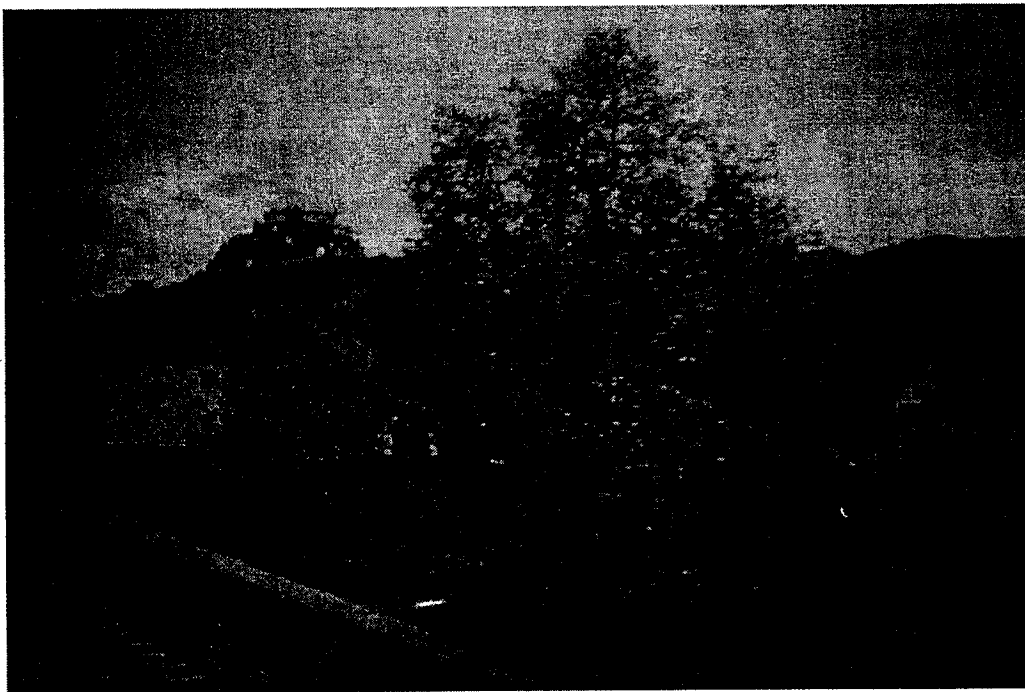
Михайло Ковальський

42-ий Конгрес Федералістичної Унії Європейських Національних Меншин

проходив днів 8-10 травня 1997 р. в місцевості Перчах ам Вертерзее ("Перчах при озері Вертер") в південній Австрії.

В Головній Управі ОЛ в Горлицях підготували на Конгрес спеціальне видання "Ватри" в англійській мові та ще опрацювання в німецькій мові: "Українське питання в Польщі після 1944 р. Суть і масштаб проблеми" і ті матеріали міг я забрати вже 6.5.97 з Горлиць, звідки я вирушив до Австрії.

Цього ж дня о год 23,45 я виїжджав вже з Катовиць поспішним поїздом "Шопен" (Варшава-Краків-Катовиці-Зембидовіце-Відень) спальним вагоном (бо так мені казали!). Але саме вночі ми переїжджали кордони і нас чотири рази будили і контролювали: поляки, чехи, чехи і австрійці.



Замок Гохостербіц з вікна їдучого поїзду

Ранком в середу 7.5.97 о год.6,55 поїзд приїхав до Відня на Зюдбангоф (Південний двірець). Я висів, поміняв гроші, купив картки і поштові марки і вислав рідним і знакомим. Маю дві години часу, але не виходжу до міста, бо мій багаж не зовсім то такий легкий.

Віднаходжу перон і о год.8,55 я вже їду поспішним поїздом в напрямку на південний захід через Вінер Нойштадт-Леобен-Клягенфурт. Ще забудова міста - традиційна стара і нова а згодом по обох сторонах рівнина а далі по правій північнозахідній стороні зелені узгір'я. Дивлюся на карту-мапу: це Віденський Ліс. На полях зелені, трапляються виноградники, прості вулики, корови, спортивний майдан. мурований з каменю костел, якась місцевість, поверхові будинки, далеко на заході біліють осніжені гори, голі скали, спереду поля, далі ліси. Хати

входять аж до лісу. По лівій (південносхідній) стороні якась модерна промислова архітектура.

В голоснику заповідають Вінер Нойштадт. Година 9,30, 50 кілометрів від Відня. Стара забудова і один більше як кільканадцятьповерховий будинок. Ця гора, що біліла здалеку це Шнееберг з найвищим вершком 2075 метрів При залізниці добре удержаний сосновий ліс з обох сторін на переміну високий і молодняк, часом рідший, в однім місці вигорілий, лісисті узгір'я, цвітуть овочеві дерева, якийсь костел.

Місцевість Гльогніц а ця осніжена гора впереді з правої це Раксальпа (2007 м), якась фабрика паперу, дуже стрімкі гори, з лівої трохи лагідніші і врешті смереки, берези, зелені кущі, довгий тунель, другий, гори лагідніші, смереки, модрені...

Зупинка Айхберг, на ліво прогалина, довгий камінний міст, тунель, з лівої на стрімкій горі телевізійна щогла, тунель, стрімкі гори, рідкий ліс, голі скали, на вершках дерева і кущі, довгий тунель з вікнами. Місцевість Брайтенштайн, модерний костел, тунель. Земмерінг, довгий тунель.

На дворі хмарно, перетинаємо якусь биту дорогу, врешті худоба на пасовищі, лінії високої напруги, стара забудова, старий костел, На верхах з лівої іде дощ. Трохи ширша долина річки Мюрц

Наближаємось до станції Мюрцшущляг. На пасовищі худоба, трохи більше місця, залізнична станція, два костели: готичкий і гейби бароковий, зелені пасовища, міська забудова і камінолом (каменяря). Гори лагідні, подальше ширша долина, в лісах смереки, модрені і листові, річка Мюрц, традиційний костел, цвинтар, ширша долина, лагідні. зелені гори, в далині ліс проріджений голими скалами, в садах цвітуть дерева. Коло ріки верби, з лівої на горі старий замок.

Доходить 10,00, місто Брук ан дер Мур, врешті вівіці,



Перед конгресовим центром "Зеебурб" стоять: М. Ковальський і др Віктор Ганкевич з молодіжної організації "Рух" в Симферополі на Криму

більшість чорні, каламутна ріка Мур, промислова архітектура "Норске Ског" і станція, перетинаємо якийсь "битий" шлях, свіжо оброблені і зелені поля, корови сіментальської породи.

Година 11,12, місто Леобен, 176 кілометрів від Відня - можна сказати - половина моєї дороги. Стара і нова забудова, автострада, промислова архітектура "Штаеріше Магнезік Індустрі". Пригадую зі шкільної географії: Леобен - осередок видобуття залізної руди. Каламутна, повновода Мур, верби, смереки, буки, тунель і глибока долина. На право в кінці в даліні осніжені гори. Це Айзенердальпен ("Залізородні Альпи") з вершками понад 2300 м. Камінолом "Гартенштайнверк". Управні зелені поля і свіжооброблені. Перетинаємо ріку Мур, на полі купа гною (як колись на Лемківщині вчасною весною), верби і куші. Гори нижчі, лагідніші, на право широка долина між горами.

Станція Кнітельфельд, вагони на руду, промислова архітектура "Аустрія Емайл АГ", костел, високий будинок, з лівої гори зовсім низькі, зелені посіви відходять в даліну. З правої гори також вже нижчі, низькі хмари, злива.

Година 11,43, станція Юденбург, вагони на руду, промислова архітектура, міст, під ним ріка Мур, високий ліс - смереки, модрені, гарний костел, потім другий. Близько але високо на збіччі гори замок Фравенбург.

Станція Унцмаркт, стара забудова, на пасовищі корови і шопи (колиби?), стрімка гора Шварцегель (1632 м), праворуч високі стрункі смереки..

Година 12,30, зупинка Фрізах, 281 кілометрів від Відня, два замки, тартак

Зупинка Трайбах-Альтгофен, гори, широка зелена долина, поля на ліво костел і замок, стара забудова, на ліво в даліні осніжені гори, пологі поля, стара забудова, костел, величавий замок... і - вдалося його сфотографувати через вікно в бігу поїзду - це замок Гохостервіц..

Година 13,05, зупинка Санкт Вайт ан дер Глян ("Св.Віт над Гляною"), на право і на ліво на вершках гір замки.

Місцевість Марія Зааль, старий костел з каменю з двома вежами.

Година 13,20, заповідають Клягенфурт Збираю в купку багажі. Через 10 хвилин буде Перчах ам Вертерзее, мала зупинка, але для всіх поспішних поїздів, поблизу словенського і італійського кордонів.

Година 13,31, висідаю в Перчах. В джурного руху питаю про Конгресовий Центр. -"Просто до головної вулиці і на право, яких 150 метрів". Пішов з моїми багажами і мені здалося, що це не 150 метрів а принайменш один кілометр. Подорозі будиночки, пенсіонати, санаторії, Ресторани і крамниці виходят аж надвір. на вулицю.

Врешті спостерігаю по другій стороні вулиці на поверховому будинку велике біле полотно з емблемою ФУЕНМ і ще додатково написи в мовах німецькій, англійській, словенській, французькій і російській: "42-гий конгрес національностей". Значить я на місці!

Антоніна Пласкось-Слота

Туга за горами

В ніч безсонну я в гори іду походити,
Нашим лісам, полям хцу ся поклонити.
Они смутни, як сироти бідни,

Же нас з гір вигнали, они сут невинни.

Били-зме щасливи, як-зме гори мали

Забрали нам радіст, як нас з них вигнали.

Розсіяли нас по широким краю,

Ту навет пташки іначи співають.

Іначи в горах коси дзвонили.

Іначи пахли трави, як їх косили.

Іначи пахли в лісі малини,

Румяни били наши дівчини.

А ліси били таки зелені,

Як на Русаля хижки маєни.

І чом не повідаме нашим дітям,

Як красні било в горах літом?

Потік шумів по камінях,

Квитли квітки по долинах.

Як-зме ішли стежком в гори

Кланялися нам явори.

Смерек тихо нас притуляв,

Як вітер по полях гуляв.

Питаю вас, мої мили

Чи-сте о тим юж забили?

Чи встидатесь юж того?

А може-сте зробили дашто злого?

Же не хцете памятати о прадідах.

Они жили в радостях і бідах.

А ми полюбили лем злото.

Чи тільки ходит нам о то,

Жеби-зме богато жили,

І о горах юж забили?

Презераме стари фотографії



Вояки австрійської армії в Новим Санчи в марци 1917 року. Перший з правий стоїт Василь Вірхнянський з Вірхні коло Гладишова (Горличчина), дідо п.Анни Буковской з Гневомежа (Лігниччина).



Тоту фотографію вислав Василь Вірхнянський 2-го квітня 1917 року до своєї жени Марії Вірхнянської в Вірхні (Вірхному?): "Wasył Wirchniański Sława Isusu Christu. Moja luba żeno ruszu do tebe paru sliw i tyma słowamy tia pozdrawlam i z naszym diwczatom Anciom duże krasno i serdeczno i posyłam tobi podografiju zo sebe i siłoho cugu but zdrowa do myłoho zobaczynia sia stobom"



Максим Шкирпан, син Івана зо женом і синком перед 1926 роком "в Росії": "На добрую память доргим Родителям от вашего сына Максима Шкирпана".



Церковний хор в селі Фльоринка перед виселенням

...і стари документи...



Cesya

Який подписав роблячи Cesya gruntu Roli Markutki
 wsi Wapiennym zwaney z przodkow moych na mie spadajaca a
 potomstwa wiency niemam tylko iedne Curkie, uszy, litom na
 grunt w spisanym w Wapiennym zwanymy by przyci do Curki Moicy-
 ziejcin, a jom sta nay wiekszego ubostwa y starosci podaszley gospodar-
 stwa prowadzici niezestem wstanie y tady mi sz tady trafia do Curki moicy
 farsata Jacko Skirpan sprzegoniny Czlowiek gospodarz iema slubow
 matczinskih z Curky Moicy zwanymy y dany tyzre Matczynem. niez-
 oycowskih blagoslawienstwach do tego stanu, wspomniany Cesya Roli
 Markutki y swszelkim zabudowaniem natyze grunciu wsi Wapiennym Onym-
 ze zapisuie y ras nazawsze tak ym, iako y ich potomkom odstępuie, y ten
 zapis iako zdobrey woli y przydobrych zmyslach czynie y tak go nalepszy
 wiary y waloru ruka zapisuie. Dzieło sie w Wapiennym dnia 28 stycznia 1829

“Cesya
 Niżej podpisany posiadając ćwierć gruntu roli Markutki we wsi Wapiennym zwaney z przodków moich na mie spadającą a potomstwa więcej niemam tylko jedne curkie, umyśliłem na grunt wspomniany w Wapiennym znajdujący się przyciąć do curki moiej zięcia a sam dla nay większego ubostwa y starosci podeszley gospodarstwa prowadzić nieiestem wstanie. Gdy mi się tedy trafia do curki moiej kawalir Jacko Skirpan sprzegoniny człowiek gospodarny, iemu slubow małżeńskich z curką moją dozwalam y daię tymże małżanką moie oycowskie błogosławienstwo dotego stanu, wspomnianą ćwierć roli Markutki y wszelkim zadudowaniem natyze gruncie we wsi Wapiennym Onymze zapisuie y ras nazawsze tak ym, iako y ich potomkom odstępuie, y ten zapis iako zdobrey woli y przydobrych zmysłach czynię y tak go nalepszy wiary y waloru ręką własną przy ludziach wiary godnych podpisuie. Dzieło się w Wapiennym dnia 28 stycznia 1829”

- Swatkowie przytomny
- + Iwan Pretey (?) odstępuie
- + Michał Kowtko Wóyt
- + Koscio przystasz (?) przysięzny
- + Makura (?)(?) przytomny

Nowozeniec zas Jacko Skirpan wnosi do gruntu wyzy sobie zapisanego na woły f50 krowe iedne jałowice iedne owsa korcy 7 żyta ćwierci 2 jęczmienia ćwierci 2 sprzętów gospodarskich pług ze wszyst-

Swatkowie przytomny
 + Iwan Pretey (?) odstępuie
 + Michał Kowtko Wóyt
 + Koscio przystasz (?) przysięzny
 + Makura (?)(?) przytomny
 Nowozeniec zas Jacko Skirpan wnosi do gruntu wyzy sobie zapisanego na woły f50 krowe iedne jałowice iedne owsa korcy 7 żyta ćwierci 2 jęczmienia ćwierci 2 sprzętów gospodarskich pług ze wszyst-

kim y broną y puł woze (....?) łańcuch ieden sieker 2

+ Leszko Skirpan zapisuie

cesyia (cesja) латинське: cessio - перенесення прав на другу особу (тут: права власності)
 Тот документ написаний 168 років тому (19 років пред скасуванням панщини в Галичині, в тим тіж на Лемківщині. (Шевченко мав товди 15 років!). Документ написаний тодішнім польським правописом. Польське слово "пшитомни" означат сучасне: "обецни" (присутній). (ред.)

ДИТЯЧА СТОРІНКА



ІВАН ЯКОВИЧ ФРАНКО —

великий український письменник. Ось незабаром ти прочитаєш його славні казки «Фарбований лис», «Коли ще звірі говорили», «Лис Микита», «Абу-Касимові капці», а тоді й повісті «Захар Беркут», «Лель і Полель».

Казочку «Ріпка» ти, напевно, вже знаєш. І віршика його «Киця».

Гарно писав Франко. І багато написав. Його твори в сто книг не вкладеш.

А зачарувало Іванка слово з батькових казок, легенд і маминих співанок. Ще змалку він записував народні пісні. Пісні були окрасою його важкого життя. Іванко дуже любив твори Шевченка, багато їх знав напам'ять. Та й пам'ять у нього була добра. Лекцію вчителя він міг повторити слово в слово.

Згодом Іванко й свої твори став писати. І перекладати зарубіжних поетів. Бо знав багато мов. Ти ще полюбиш Франка. Ось тільки прочитаєш його.

ЛЕМКІВСКА ХРОНІКА

5-6.4.97 проходив Конгрес українців в Польщі. Брало в нім участь представники Об'єднання лемків: Олександр Маслей - з-к голови ОЛ, Ростислав Жерелик і Петро Чухта - члени Президії ГУ ОЛ, Василь Шост - голова Товариського Суду ОЛ, Михайло Ковальський - гол.ред."Ватри".

6.4.97 В зустрічі з прем'єр-міністром України Павлом Лазаренком в Українській Амбасаді в Варшаві брав участь Олександр Маслей.



12.4.97 Проходило чергове засідання ГУ ОЛ в Горлицях. Схвалили пропозицію Президії, щоби тогорічний "Ватри" старостували: Стефан Дзямба, Петро Васуля і Петро Чухта. Обговорили проведення скорботних одзначень 50-ліття акції "Вісла" та III-го з'їзду ОЛ.

16.4.97 - вишла з друку святочна "Ватра" ч.2 (17).

17.4.97 Олександр Маслей провів розмову з керівництвом Фондації сільської культури в Варшаві в справі дотації. Того ж дня спіткався з Сеймовою комісією національних меншин.

23.4.97 - Познанська Телевізія висвітлювала репортаж "Акція Вісла" (што його робили м.ін.20.2.97 в Ґожові, Тшебішеві, Войцехувку і Мендзижечі).

28.4.97 - дзвонили церковні дзвони на Лемківщині, припоминали, як 50 років тому зачинали акцію "Вісла".

8-10.5.97 проходив 42-ий Конгрес Федералістичної Унії Європейських Національних Меншин в Перчах ам Вертерзее коло Кляґенфурту в Австрії. Од ОЛ брав участь Михайло Ковальський, гол. ред. "Ватри".

10.5.97 Грекокатолічки і православні священники

правили Парастас в Явожнянским лісі, де поховани замордувані в таборі в 1947-49 роках. Од ОЛ взяли участь заступники голови: Стефан Гладик і Олександр Маслей.

11.5.97 - Ден скорботи одзначували в цілій країні - в церквах прави́ли панахиди за померших-загинутих в акції "Вісла". Дзвонили дзвони.

18.5.97 - в Горлицях з радником Амбасаді України в Польщі п.Теодозієм Стараком спіткалися члени Президії ГУ ОЛ.

18.5.97 - Ден скорботи одзначили в Завадці Морохівській. Спільно молилися греколатолічки і православні священники і вірні.

30.5.97 - Об'єднання лемків організувало популярно-наукову конференцію: "Русини-лемки-українці в Польщі. 50 років по виселенській акції "Вісла" (1947-1997)".

4.6.97 - Працю докторську: "Творча діяльність лемків на переломі XIX і XX віку" боронила Олена Дуць-Файфер на Ягайлонским Університеті.

4.6.97 - В монастирі СС. Василянок в Горлицях Службу Божу за помордованих в акції "Вісла" правив о.Петро Гутко.

6.6.97 - В православній церкві в Горлицях о.Роман Дубец правив Службою Божу за помордованих в акції "Вісла".

9.6.97 - Папа Іван Павло II відвідав Фондацію св.

Володимира в Кракові. В зустрічі взяли участь м.ін. голова ОЛ В.Шлянта і з-ки: С.Гладик і О.Маслей.

14-15.6.97 - В лемківским музею в Зиндранові організували свято "Од Русаля до Яна". Бив там тіж проф.П.Р.Маґочі, котрий ділит лемків.

16.6.97 - В Районовому Суді в Горлицях проходила перша розправа в справі привернення Никифорови Дровнякови його метрикального родоводу (заміненого Судом в Мушині в 1962 році: на: "Нікіфор Криницькі").

20-22.6.97 - проходило 43-є Свято русинів-українців Словаччини в Свиднику. В п'ятницю 20.6. проведено наукову конференцію: "Василь Гренджа-Донський і Словаччина". Конференцію вів проф.Микола Мушинка. Били запрошені науковці і гості з України, США і Словаччини. Од ОЛ брав участь секретар ГУ Петро Шафран.

В п'ятницю і суботу проходили концерти в амфітеатрі і Скансені. В Фестивалі взяли участь 40 художніх колективів з 1203 членами. З України виступали: "Ятрань" з Кіровограда і "Юність Закарпаття" та "Інтурист" з Ужгороду. З Хорватії Югославії били по єдним фольклорним колективі, з

Чехії "Малі фуріянти" з Будейовіц. З Польщі не було жодного художнього колективу а і глядачів дуже мало,

меншин Польщі. ОЛ репрезентував з-к голови С.Гладик.



бо більшість туристів не має "зеленої карти" (дуже дорого!).

23.6.97 - В Міністерстві публичної адміністрації проходило спітканя з представниками національних

25.6.97 - В Щавниці проходило спітканя депутатів Миської Ради Львова з керівництвом Об'єднання лемків. В розмовах взяли участ: В.Шлянта- голова ОЛ, О.Маслей - з-к голови, В.Шост -голова Товариського Суду ОЛ. Обговорювали співпрацю між Львовом а Об'єднанням лемків в Польщі. Депутатів Львова запросили влади Кракова.

26-29.6.97 - Проходив 15-ий ювілейний Фестиваль української культури в Перемишлі. На три тижні перед Фестивалем президент міста Перемишля оголосив в телевізії, же не погоджуєся на проведення фестивалю. Урядники в Перемишлі робили вшитко, жеби не допустити до фестивалю. На відкритю бив і промавляв прем'єр Цімошевіч. На закінчення директор воєвідського

відділу культури в Перемишлі запросив офіційно організувати наступний фестиваль в Перемишлі. (пш)



Листи до Редакції

12.5.97

Високоповажані Панове Редактори!

Трудно повністю висловити двома словами "широ дякую" цю променисту подяку, яка сяє сонцем в грудях для Вас, Добродії, за висланий 17 номер "Ватри, що так рясно помістила на шпальтах цікаві події зшлого, як в Краю, так і зі світу. Які вони повчальні і притягальні, хоч часто і печальні! Але такою була тогочасна дійсність, яку неспроможний переробити, чи перефарбувати ніхто, бо це факти. А вони річ уперта. А яка зачаровуюча краса випромінюється з отриманого від Вас каталогу писанок! Які талановиті писанкарі приоздобили їх поверхні. Яка точна симетрія і поліхромічна гра візерунків дивує зір людини. Дивишся і здається, що ці феєричні писанки, як квітучі серця лемків і лемкинь відзеркалюють їх розуміння краси та спрагу жити разом серед багатоколірної рідної природи. Ой якби

посходилися докупити усі переселені, так як оці великодні писанки в каталозі - радість не знала би границь!

Спасибі всім, хто творить прерасне словами, кольорами, мелодіями і просто талановитими руками та мудрістю розуму.

Прийми мій низенький поклін наш лемківський ліричний Семане Мацзеляне, за окрилюючі слова, що їх принесла мені та іншим авторам овесняюча наша "Ватра".

З повагою
І.Головчак

Гневомеж, 1997, 5, 20
Шановні Редактори "Ватри"!

Тішуся. же можу читати "Ватру". Якоси все мі бракво одваги, жеби до Вас написати і подякувати за тото, же можемеся довідувати, што ся діє цікавого в лемківській культурі.

Пробачте, же роблю блуди, не вчили ня учителя, не знам засад, пишу як чую. Сподавав ся мі цикль "Презераме стари фотографії". Посивам Вам фотографії моїх дідів- Василя і Марії з Пупчиків Вірхнянских. Зроблена медже 1906-1914 роками, коли Дідове били в Гамериці. Друга - дідо Василь в австрійским війску. І одбитка ксеро - з іншими жовнірами,

а по другій стороні написали до бабусі пару слів, можна ся розчитати.

Посивам тіж одбитки ксеро з паперів, як видно, дост старих, мого сусіда. Сусід - Никифор Шкирпан померли в 1992 році. Нам лишили своє мешканя а при порядках нашлам стари папери. В більшости дотичат запису ґрунту, сут тіж процеси о ґрунт. На підставі одписів з книг метрикальних можна одтворити генеалогічне дерево майже до 1829 року. Перший папір з 1829 року - запис ґрунту, наступний 1843 тіж про ґрунт. Рік 1889 одповід староства на поданя Андрия Шкирпана о звільніня сина Івана з войска. Як подають інши документи Іван вислужив в войску 12 років і 3 місяці, за што отримав медаль.

Іван Шкирпан то няньо - Максима, Демяна, Таціяни, Ізидора і Никифора. (Інши діти померали). Максим поїхав до Росії, там хибаль ся оженив, мав сина і по 1926 році пропав по ним слід.

Залучую знимку Максима з женом і сином, котру прислав родичам. В пізніших паперах о запис ґрунту написано - загинув - незнаний льос. Демян виїхав на Україну (не знам коли), листи од него приходили деси до 1960 року. Пізніше нич неє в старих листах. Ізидор, Никифор, Таціяна приїхали в акції "вісла" коло Лігници. Жили сами. не заложили жадне з них родини. Їх сестра вмерла в 60-х роках, Ізидор в 1984, Никифор в 1992 р. Правдоподібно лем на Україні жиють синове Демяна, їх внуки.

Посивам тіж знимки з глонишньої "Ватри". Прошу з ними одослати мі по використаню стари і нови.

Може дашто зробите з моїми паперами,

дашто напиште о родині Шкирпанів.
Поздоровліня для Вшитких.

Анна Буковська

DOMOWINA-
VERLAG GMBH



LUDOWE
NAKLADNISTWO
DOMOWINA

Domowina-Verlag GmbH, Tuchmacherstraße / Sułkiewska 27, 02-625 Białystok / Białystok

Michał Kowalski
ul. Armii Ludowej 16/5
66-400 Gorzów Wlkp.

Ihre Zeichen / Wasz numer / Ihr St. Zeichen / Wasz numer / Unser Zeichen / Nasz numer / Datum, am / Data, dnia

Rozhled 15.1.1997

Uważony pan Kowalski!

Bardzo dziękuję za list i przesłanie Watry z artykułami o nas. Pokazałam czasopismo naszym Serbskim Nowinam i one coś o tym napisz. Od 1.1.1997 dostanie pan od nas nasze czasopismo kulturalne Rozhled przesyłane, ale nie musi je zapłacić. (Jest to "darny abonement" od jednego Łużyczana)

Jeszcze raz dziękuję, bardzo za wydrukowanie mojego artykuła!

Z serdecznym pozdrowieniem

Jana Majka Comarova

Telefon (03591) 5770
Telefax (03591) 577243
Postfach 1448
Postfach-Prelektat 02604
Deutscher Bank Białystok
Konto-Nr. 610 15 1300
BLZ 870 700 10
Geschäftsbereich:
Ludmila Drobner
Jubileusz
Ludmila Drobner
HRH: 816 Drob-10

ОГОЛОШЕННЯ

Організаційний Комітет Святкувань 40-річчя Українського Загальноосвітнього Ліцею в Лігници ласкаво запрошує 11-го жовтня 1997 р. на

Врочистий Ювілей.

Після офіційної частини Бал Випусників.

Дуже просимо не пізніше як до 30-го вересня 1997 р.:

- надіслати зголошення на адресу школи (поштовий код 59-220),

- влатити гроші на банковий рахунок:

IV Liceum Ogólnokształcące w Legnicy, ul. Pancerna 10

BZ Wrocław, O/Legnica - 1120 - 1261 - 3971 - 138 - 1010

"Jubileusz"

Програму святкувань вишлемо кожному учасникові відразу ж після зголошення буде вона теж друкована на сторінках "Нашого Слова".

Сердечно дякуємо.

Організаційний Комітет

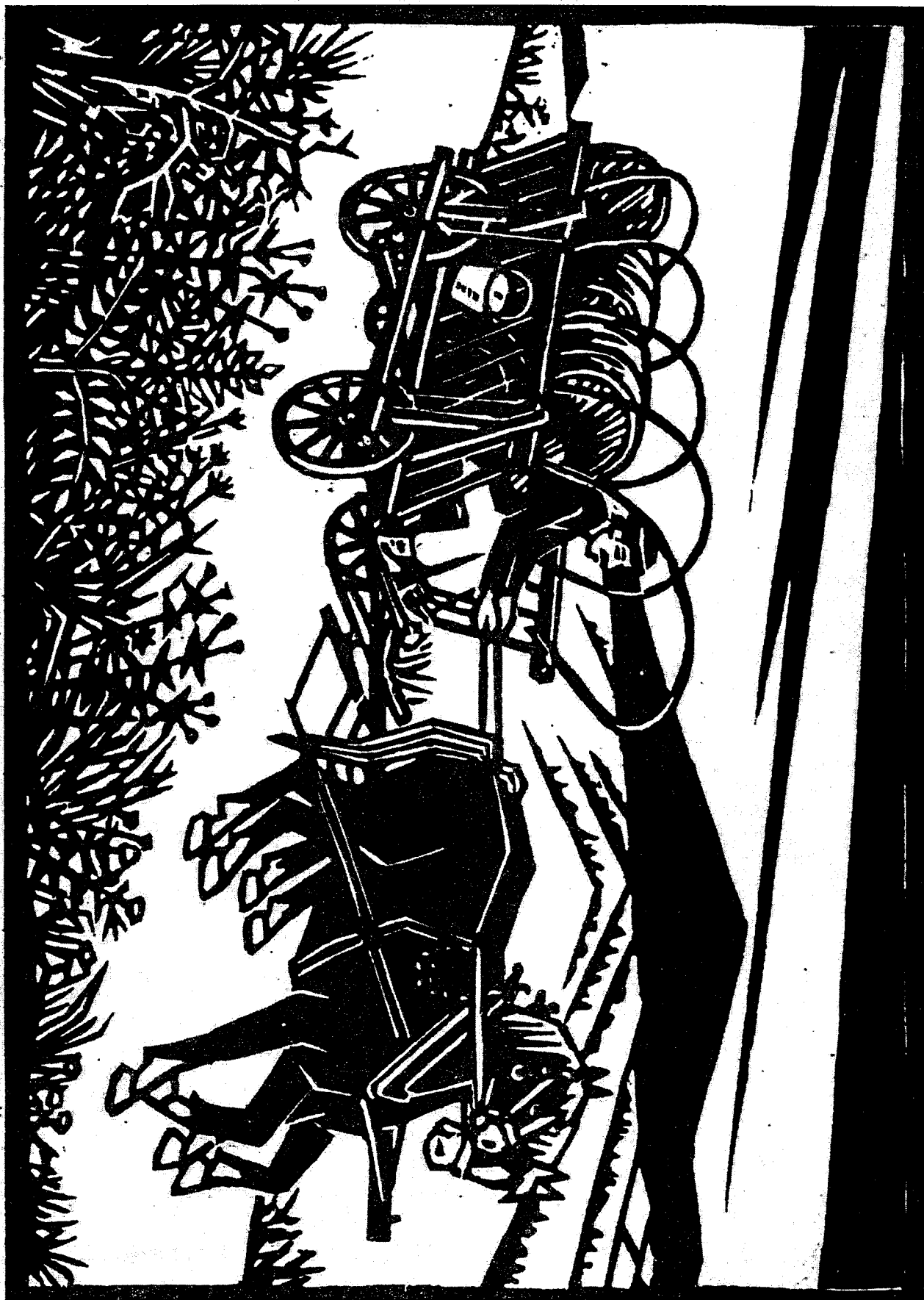
IV Загальноосвітній Ліцей
в Лігници вул. Панцерна 10
тел. 211-33, 2445-14

Директор Ліцею
мгр Богдан Гнатюк

Мазур з вістю
Василь Мадзевський - градогуба: "Мазур з Лосі"

10116

В. Мадзевський 1992



Видас: Zarząd Główny Zjednoczenia Łemków w Polsce, ul. Hallera 20/19, 38-300 Gorlice
Редагує колегія: Михайло Ковальський (головний редактор) - ul. Armii Ludowej 16/5, 66-400 Gorzów Wlkp., Петро Шафран, Лев Галь.
Ломка, технічне оформлення: Agencja "Copy Centre", 38-300 Gorlice, ul. Legionów 3, tel. 52 13 36.
Stanowisko Redakcji nie zawsze pokrywa się z poglądami autorów.